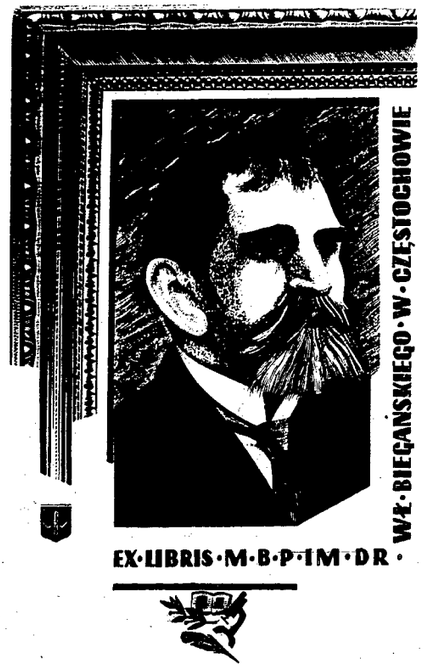

BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

Redakcja i Administracja Częstochowa, Aleje 52, tel. 22-45 i 10-25. Odpowiedzialny za pismo: Komitet Redakcyjny. Wydawnictwo Spółdz. Wydawnicze „Czytelnik".

ŻYCIE CZĘSTOCHOWY

Prenumerata miesięczna zł 6.05, zamiejsc. 4.50. Zgłoszenia przyjmuje Administracja: Aleje 52, tel. 22-45. Ogłoszenia drobne zł. 1.50 za wyraz, wymiarowe za tekstem zł. 5.— za 1 m/m., specjalne zł. 10.— za wiersz. Konto PKO I-717/110.

Nr 201 (1460) ŚRODA, 25 LIPCA 1951 ROKU CENA 15 gr

Dla zabezpieczenia normalnego zaopatrzenia ludności miast i stworzenia korzystnych warunków zbytu

Dekret Rady Ministrów o planowym skupie zboża

W bieżącym roku gospodarczym planowy skup zboża otrzymuje ustawowe podstawy w postaci dekretu, uchwalonego przez Radę Ministrów i zatwierdzonego przez Radę Państwa.

Dekret ma na celu zabezpieczenie normalnego zaopatrzenia ludności miast w produkty zbożowe, stworzenie korzystnych warunków zbytu produkcji rolnej po stałych i opłacalnych cenach, popieranie dalszego rozwoju produkcji rolnej oraz zapobieżenie dowolności w ustalaniu obowiązków w zakresie sprzedaży zbóż.

Państwowym planem skupu zbóż, uchwalonym przez Prezydium Rządu na rok gospodarczy, tzn. na okres od dnia 15 lipca do dnia 14 lipca roku następnego — objęte są: żyto, pszenica, jęczmień i owies.

Obowiązek sprzedaży zbóż ciąży na właścicielach lub posiadaczach gospodarstw rolnych, a więc także na użytkownikach lub dzierżawcach.

Nowy system planowego skupu zboża usuwa braki i wykorzystuje pozytywne doświadczenia skupu w ub. roku gospodarczym. Gminne plany skupu i wykonujące z nich indywidualne zobowiązania poszczególnych gospodarstw będą ustalone jesz cze w toku żniw. Różnice w jakości gruntów zostały uwzględnione przez przeliczenie gruntów ornych poszczególnych klas na t. zw. hektary przeliczeniowe, co umożliwia prawidłowe porównywanie poszczególnych gospodarstw i ustalenie obowiązku sprzedaży zboża stosownie do ich gospodarczych możliwości.

Zobowiązania poszczególnych gospodarstw ustalane będą na podstawie jednolitych norm gminnych. Normy gminne określają, ile kg. zboża do sprzedaży w planowym skupie przypada na 1 ha przeliczeniowy, w zależności od wielkości gospodarstwa. Oznacza to, że norma w kg. na 1 ha przeliczeniowy będzie różna dla poszczególnych grup gospodarstw w danej gminie. Norma dla 1 ha gospodarstwa kułackiego będzie np. kilkakrotnie wyższa niż dla 1 ha gospodarstwa małorolnego w tej samej gminie.

System ten kładzie kres dowolnemu ustalaniu i dowolnemu zmienianiu planów gminnych i uchwał gromadzkich, co zdarzało się w ub. r.

Z tytułu hodowli trzody chlewnej przysługują na podstawie dekretu obniżki zobowiązań zbożowych. Obniżki te wynoszą 100 kg. zboża na każdą sztukę dostarczonej w roku kalendarzowym 1951 ponad minimum dostawy, określone dla danej grupy gospodarstw — zarówno z podaży zakontraktowanej, jak i z podaży bez kontraktu.

Nie są objęte obowiązkiem sprzedaży zbóż gospodarstwa o obszarze gruntów ornych do 1 ha przeliczeniowego.

Posiadacz gospodarstwa rolnego o obszarze do 5 ha przeliczeniowych, który utrzymuje więcej niż 4-ro dzieci w wieku do lat 14, **może otrzymać zniżkę w planowym skupie** w wysokości 50 kg. zboża na każde dziecko powyżej czworga.

Dekret ustala, że za sprzedane zboże wypłaca się należność w gotówce, obliczoną wg. dotychczasowych, obowiązujących i opłacalnych cen. Ażeby zachęcić rolników do podnoszenia towarowości zboża i do sprzedawania ponad planowych ilości zboża, dekret wprowadza premie gotówkowe. Premie za zboże sprzedane ponad ilość objętą obowiązkiem sprzedaży będą stanowiły określony procent od obowiązującej ceny.

Sprzedaż zbóż, przewidziana jako ustawowy obowiązek, odbywa się w okresie do 31 grudnia danego roku. Terminy sprzedaży w poszczególnych miesiącach ustala Prezydium Gminnej Rady Narodowej, uwzględniając możliwości przeprowadzania omłotów i lokalne warunki.

Dostarczone zboże winno odpowiadać obowiązującym normom jakościowym (standartom).

W ciągu 7-miu dni od chwili doręczenia zawiadomienia o wysokości zobowiązania w planowym skupie zbóż — można wnosić odwołania do Prezydium PRN za pośrednictwem GRN.

Budowniczowie placu Dzierżyńskiego

Załoga ze Zjednoczenia Budownictwa Miejskiego nr 3 w Warszawie w terminie zrealizowała swe zobowiązania lipcowe: Plac Dzierżyńskiego został przebudowany i w przeddzień Święta Odrodzenia oczom warszawiaków ukazał się pomnik Wielkiego Rewolucjonisty. W uznaniu zasług budowniczych pl. Dzierżyńskiego, wielu z nich zostało odznaczonych Krzyżami Zasługi, wielu otrzymało premie pieniężne.

Na zdjęciu od lewej betoniarz Ireneusz Bieliński odznaczony Brązowym Krzyżem Zasługi, kierownik robót Mieczysław Gutowski (Złoty Krzyż Zasługi) i gracarz Władysław Brochocki, który otrzymał Srebrny Krzyż Zasługi.

Przyjęcie w Ambasadzie ZSRR w Warszawie na cześć rządowej delegacji radzieckiej

23 b. m. ambasador ZSRR w Warszawie A. A Sobolew wydał w gmachu ambasady przyjęcie na cześć rządowej delegacji radzieckiej, na czele której stoi Wiceprezes Rady Ministrów Zw. Radzieckiego — Wiaczesław Mołotow.

Na przyjęcie przybył Prezydent R. P. Bolesław **Bierut**, członkowie rządowej delegacji radzieckiej: wiceprezes Rady Ministrów ZSRR — Wiaczesław Mołotow i Marszałek Zw. Radzieckiego Georgij Żukow.

Na przyjęciu obecni byli członkowie Rządu z Premierem Cyrankiewiczem na czele, Marszałek Polski Konstanty Rokossowski, przedstawiciele władz naczelnych PZPR, stronnictw politycznych i organizacji społecznych, generałowie i oficerowie W. P. oraz przedstawiciele korpusu dyplomatycznego, akredytowani w Warszawie.

Przyjęcie upłynęło w bardzo serdecznej atmosferze.

*

22 bm. w godzinach wieczornych Premier Józef Cyrankiewicz wydał w Prezydium Rady Ministrów przyjęcie z okazji Narodowego Święta Odrodzenia.

Na przyjęcie przybył witany owacyjnie Prezydent R. P. Bolesław Bierut.

W przyjęciu wzięła udział delegacja Rządu Radzieckiego na czele z Wiceprezesem Rady Ministrów ZSRR Wiaczesławem Mołotowem, w składzie: Marszałek Związku Radzieckiego Georgij Żukow i ambasador ZSRR w Warszawie A. A. Sobolew.

Obecne były również delegacje rządowe: NRD, Czechosłowacji, Rumunii, Węgier, Bułgarii, Mongolii i Albanii.

*

Wiceprezes Rządu Związku Radzieckiego Wiaczesław M. Mołotow w godzinach popołudniowych dnia 22 bm. zwiedził Warszawę.

Wiceprezier W. M. Mołotow odwiedził Fabrykę Samochodów Osobowych na Żeraniu oraz fabrykę im. Kasprzaka, jak również szereg osiedli mieszkaniowych na Młynowie, Mirowie i Muranowie.

MIĘDZYNARODOWA KONFERENCJA GOSPODARCZA

odbędzie się w Moskwie w r. b.

Rezolucja Biura SRP

HELSINKI (PAP). Biuro Światowej Rady Pokoju ogłosiło rezolucję w sprawie Międzynarodowej Konferencji Gospodarczej.

Rezolucja stwierdza m. in., że propozycja — Światowej Rady Pokoju zwołania Międzynarodowej Konferencji Gospodarczej wywołała zainteresowanie we wszystkich krajach. Odbywa się ożywiona wymiana zdań pomiędzy działaczami społecznymi, handlowymi i przemysłowymi różnych krajów.

Na podstawie dotychczas otrzymanych informacji, W. Brytania, Chiny, St. Zjednoczone, Indie, Włochy, Polska, Brazylia i Belgia zamierzają wydelegować na Konferencję kompetentnych przedstawicieli — reprezentantów gałęzi gospodarki, kół technicznych, związków zawodowych, organizacji społecznych itd.

Biuro Światowej Rady Pokoju przyjmuje z zadowoleniem do wiadomości propozycję Radzieckiego Komitetu Obrońców Pokoju, by Konferencja odbyła się w Moskwie.

Najwybitniejsi przedstawiciele radzieckich organizacji przemysłowych, handlowych i spółdzielczych oraz organizacji naukowo-gospodarczych i związków zawodowych oświadczyli, że zamierzają wziąć udział w Konferencji i wraz z przedstawicielami innych krajów przystąpić do pracy, celem znalezienia praktycznych środków przezwyciężenia trudności, jakie napotyka się na drodze do podniesienia poziomu życia ludności oraz trudności stojących na przeszkodzie rozwoju normalnych stosunków gospodarczych między krajami.

Rada Światowej Rady Pokoju wyraziła zgodę na propozycję wielu wybitnych działaczy różnych krajów, by Konferencja odbyła się jeszcze w bieżącym roku i by datę jej zwołania ustalił komitet przygotowawczy.

Biuro Światowej Rady Pokoju pośród nie doniesie znaczenia wysiłków czynionych przez liczne osobistości, w różnych krajach — wysiłków, które świadczą o możności przywrócenia normalnych stosunków gospodarczych między państwami oraz podniesienia poziomu życia ludności, służąc w ten sposób sprawie pokoju.

Wymiana depesz z okazji Święta Odrodzenia

Z okazji Narodowego Święta Odrodzenia Polski, nadeszły następujące depesze:

Do Premiera Rzeczypospolitej Polskiej

Towarzysza **Józefa Cyrankiewicza**

Warszawa

Z okazji Narodowego Święta Rzeczypospolitej Polskiej proszę przyjąć Towarzyszu Premierze, moje przyjacielskie pozdrowienia dla narodu polskiego, Rządu Rzeczypospolitej Polskiej i dla Was osobiście, a także życzenia dalszych osiągnięć i rozkwitu ludowo-demokratycznej Polski.

J. STALIN

*

Towarzysz **Bolesław Bierut**

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej

Warszawa

Proszę przyjąć Towarzyszu Prezydencie, z okazji Święta Narodowego, w siódmą rocznicę wyzwolenia Rzeczypospolitej Polskiej, serdeczne pozdrowienia i najlepsze życzenia, które składam w imieniu Prezydium Rady Najwyższej Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich oraz w moim osobistym.

N. SZWERNIK

*

Do Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej

Pana **Bolesława Bieruta**

Warszawa

Z okazji Narodowego Święta Odrodzenia Polski przesyłam Waszej Ekscelencji i Narodowi Polskiemu w imieniu Rządu i Narodu Chińskiej Republiki Ludowej gorące pozdrowienia i życzę Narodowi Polskiemu nowych sukcesów w dziedzinie budownictwa gospodarczego i kulturalnego.

MAO TSE-TUNG

Przewodniczący Centralnego Rządu Ludowego Chińsk.ej Republiki Ludowej

*

Prezydent RP Bolesław Bierut wysłał do Przewodniczącego Najwyższej Rady ZSRR N. Szwernika następującą depeszę:

Towarzysz N. Szwernik

Przewodniczący Najwyższej Rady ZSRR

MOSKWA — KREML

Najserdeczniej dziękuję Wam Towarzyszu Przewodniczący, oraz Radzie Najwyższej Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich za życzenia przesłane z okazji Narodowego Święta Odrodzenia Polski.

Korzystam ze sposobności, aby przekazać wyrazy głębokiej wdzięczności narodu polskiego dla narodów Wielkiego Związku Radzieckiego, którym naród nasz zawdzięcza nie tylko wyzwolenie z niewoli faszyzmu, ale również nieustanną pomoc umożliwiającą budowanie podstaw socjalizmu w naszym kraju.

BOLESŁAW BIERUT

Premier Cyrankiewicz wysłał do Generalissimusa Stalina następującą depeszę:

Generalissimus **Józef Stalin.**

MOSKWA — KREML

Proszę przyjąć Towarzyszu Premierze, najserdeczniejsze podziękowania Narodu Polskiego, Rządu Rzeczypospolitej Polskiej i moje osobiste za przesłane przyjacielskie pozdrowienia i życzenia, z okazji Narodowego Święta Odrodzenia Polski.

Naród polski, dokonując w siódmą rocznicę wyzwolenia naszego kraju przez bohaterską Armię Radziecką, przeglądu swych osiągnięć, widzi na każdym kroku dowody nieustannej, wszechstronnej i przyjacielskiej pomocy Związku Radzieckiego.

W dniu swego święta, Naród Polski umacnia i pogłębia swą przyjaźń ze Związkiem Radzieckim.

Józef Cyrankiewicz

(Dalszy ciąg na str. 2)

Delegacje zagraniczne

odwiedziły warszawskie zakłady pracy

Członkowie delegacji rządowych z krajów zaprzyjaźnionych, zaproszeni na uroczystości związane z obchodem Święta Odrodzenia, zwiedzili 23 bm. **Fabrykę Samochodów Osobowych** na Żeraniu, **Zakłady Mechaniczne „Ursus"** i **Warszawskie Zakłady Przemysłu Odzieżowego im. „Obrońców Warszawy".** W serdecznych rozmowach z robotnikami goście zagraniczni informowali się o ich życiu i osiągnięciach w pracy.

Na zebraniu w Fabryce Samochodów osobowych delegaci przekazali robotnikom polskim gorące pozdrowienia od swych narodów. Zebranie stało się wielką manifestacją uczuć braterskiej przyjaźni dla Zw. Radzieckiego i krajów demokracji ludowej. Wznoszono okrzyki na cześć Chorążego Pokoju — Józefa Stalina, Prezydenta R. P. Bolesława Bieruta i przywódców partii robotniczych i komunistycznych.

„Załoga „Ursusa" serdecznie wita przedstawicieli zaprzyjaźnionych narodów" — taki napis w języku polskim, rosyjskim i niemieckim umieścili nad bramą fabryczną robotnicy „Ursusa". W czasie spotkania delegatów zagranicznych z przodującymi robotnikami fabryki wiceprezier rządu NRD W. Ulbricht i przodownik pracy tokarz Wirth w serdecznych słowach pozdrowili załogę w imieniu niemieckich robotników

Wybitni naukowcy polscy

otrzymali wysokie odznaczenia państwowe

W 7-mą rocznicę Odrodzenia Polski Prezydent RP Bolesław Bierut nadał wybitnym naukowcom wysokie odznaczenia państwowe za zasługi położone dla państwa i narodu w dziedzinie nauki.

Orderem „Sztandar Pracy" II kl. odznaczeni zostali: dr R. **Ceberowicz** — prof. budownictwa wodnego Politechniki Gdańskiej, dr inż. W. **Cybulski** — autor wielu prac z dziedziny bezpieczeństwa pracy w kopalniach, prof. dr A. **Kleszczyński** — rektor SGGW, dr K. **Kuratowski** — profesor matematyki UW, prof. dr T. **Manteuffel-Szoege** — prorektor UW, dr S. **Mazur** — prof. matematyki UŁ, prof. dr inż. P. **Szulkin** — rektor Politechniki Gdańskiej, prof. dr J. **Wasilkowski** — rektor UW i prof. dr T. **Wolski.**

Krzyżem Komandorskim z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski odznaczeni zostali: dr K. **Nitsch** — wybitny filolog, prof. UJ i dr W. **Sierpiński** — prof. matematyki UW.

Krzyż Komandorski Orderu Odrodzenia Polski otrzymali: Z. **Drzewiecki** — prof. Konserwatorium Krakowskiego, inż. Z. **Mączeński** — prof. Politechniki Warsz. i prof. dr W. **Stefański.**

Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski otrzymał za wybitne zasługi w dziedzinie nauki chemii — prof. dr J. **Supniewski.**

Za wybitne zasługi w dziedzinie medycyny Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski odznaczeni zostali: prof. dr L. **Hirszfeld** — przewodniczący Rady Naukowej PZH, prof. M. **Kacprzak** — dyrektor Państwowej Szkoły Higieny, prof. dr F. **Przesmycki** — dyrektor naczelny PZH i prof. dr L. **Paszkiewicz.**

Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski za wybitne zasługi w dziedzinie pracy naukowej i zawodowej w służbie zdrowia otrzymali: dr Irena **Hausman**, prof. dr H. **Kowarzyk**, doc. dr T. **Korzybski**, prof. dr S. **Krauze**, doc. dr W. **Kuryłowicz**, doc. dr H. **Maisel**, prof. dr E. **Paluch**, dr F. **Redlich**, dr K. **Rowiński**, prof. dr W. **Starkiewicz**, prof. dr J. **Swiderski**, doc. dr E. **Wojciechowski** i prof. dr W. **Zawadzki**. Również za osiągnięcia w dziedzinie medycyny Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski otrzymali: prof. dr J. **Adamski**, dr W. **Mirkowski** i doc. dr Z. **Przybyliewicz.**

Ponadto wielu naukowców odznaczonych zostało Złotymi, Srebrnymi i Brązowymi Krzyżami Zasługi.

NIEZAPOMNIANY DZIEŃ

PRZEŻYLIŚMY jeden z owych dni uroczystego a zarazem radosnego zespolenia, kiedy ze szczególną mocą każdy z nas odczuwa duszę zbiorową osiedla, ulicy, miasta, kraju — narodu. Tegoroczne lipcowe Święto Odrodzenia Polski stało się taką właśnie bezpośrednią, wyzbytą wszelkiej urzędowej sztywności, manifestacją siły i jedności narodu. Siły gospodarczej, politycznej i obronnej. Udział liczne na obchód Święta Narodowego Polski przybyłych delegacji zagranicznych, a zwłaszcza delegacji radzieckiej, z najbliższym współpracownikiem i przyjacielem Stalina, wiceprezierem ZSRR Mołotowem na czele — nadawał szczególny blask uroczystościom i defiladzie. I znaczył miejsce, jakie odrodzona Polska zajmuje w świecie.

*

NIE było niemal zakątka w naszym kraju, gdzie by coś nowego nie zostało w dniu 22 lipca wykończone, otwarte, uruchomione. Na zachodzie kraju, do nowozbudowanego portu w Świnoujściu zawinęły pierwsze statki z transportem ryb. W Opolu ruszyła największa w Polsce cementownia „Odra" — zdrój nowych budowli. W tymże województwie opolskim, w Brzegu, uruchomiono nową, największą w Polsce i jedną z największych w Europie olejarnię. W Piotrkowskim Kombinacie Bawełnianym jęła się snuć przędza z pierwszych dwóch tysięcy wrzecion. Ruszały ruszały nowe motory, i cieszymy ich pierwsze drgnienia, jak uderzenia własnego serca. Cóż powiedzieć o Warszawie przepięknego Placu Feliksa Dzierżyńskiego, o Warszawie pierwszych bloków MDM i dalszych nowych domów Muranowa, oddanych do użytku ludziom pracy; o Warszawie nowego wielkiego szklanego domu CDT i nowych, o nowoczesnych zakładów graficznych?

Jest coś głęboko wzruszającego, porywającego w tym dniu 22 lipca, dniu wzmożonego i nieustającego budowania, które jest właśnie godnym rodzeniem najtrwalszym. Jest coś głęboko wzruszającego, porywającego w tłumach, które tego dnia wylegają na ulice miast i osiedli Polski, by patrzeć na gmachy, domy, fabryki i porty oczami wytwórcy i gospodarza.

Nieznani sobie ludzie na ulicy witali się spojrzeniem, w którym czytali: wszystko to jest twoje i moje. Nasze!

*

TRIUMF socjalizmu stworzy wygwoloną Polskę jako wolną wśród wolnych, równą wśród równych, w braterskiej rodzinie współpracujących się nawzajem ludów" — mówił Feliks Dzierżyński w dniu 7 listopada 1917 roku.

Spełniły się marzenia największego naszego rewolucjonisty. W te dni radosne naród polski gościł w swej Stolicy delegacje **WSZYSTKICH** sąsiadujących krajów i narodów, ożywionych przyjaźnią dla Polski uczuciami. Gościliśmy delegację Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Gościliśmy również delegacje dalekich krajów, którym Polska wolna od kapitalizmu stała się bliska i droga. Gościliśmy także delegacje postępowych sił świata kapitalistycznego, które w nowej Polsce widzą potwierdzenie słuszności swoich dążeń. Tak liczny udział delegacji zagranicznych mówi o sympatii narodów dla odrodzonej Polski i o pozycji, jaką naród nasz swą pracą i walką zdobył sobie w świecie.

Fakt, że Związek Radziecki wydelegował na Święto Odrodzenia najbliższego współpracownika i przyjaciela Stalina, wiceprezierem Mołotowa oraz jednego z dowódców zwycięskiej Armii Radzieckiej; fakt, że wiceprezier Mołotow również w osobistym imieniu Stalina pozdrowił serdecznie nasz naród — szczególnie wzruszył społeczeństwo polskie, które z ogromną serdecznością witało wiceprezierera Mołotowa, marszałka Żukowa i całą delegację radziecką. Widzi ono bowiem w przybyciu wiceprezierera Mołotowa i jego przemówieniu nowy, zaszczytny dowód gorącej, braterskiej przyjaźni polsko-radzieckiej — i przejaw uznania dla twórczego trudu narodu polskiego.

UZNANIA tym cenniejszego, że pochodzi ono od przedstawiciela Kraju Rewolucji Socjalistycznej, dokonującego prac ogromnych, na skalę nigdy przedtem i nigdzie indziej nie spotykaną. Uznania tym cenniejszego, że pochodzi ono od przedstawiciela Związku Radzieckiego, który przywrócił nam niepodległość i prastare ziemie piastowskie i który nie szczędził nam nie szczędzi braterskiej wszechstronnej pomocy.

„Założone przez Wielkiego Stalina zręby przyjaźni radziecko - polskiej — powiedział Wiaczesław Mołotow — przekształciły się w bratni sojusz między narodem radzieckim i polskim".

Ten właśnie bratni sojusz daje narodowi polskiemu owo poczucie pewności i spokoju, które zdumiewa cudzoziemców „zachodnich", świadczących Polskę. Ten właśnie bratni sojusz sprawił, że w czasie niedzielnej defilady wojskowej — defilady, jakiej Polska nigdy dotychczas nie widziała — płynął na ziemi i w przestworzach potok stali i techniki. Odrodzone Wojsko Polskie, wojsko ludu pracującego Polski, dowodzone przez syna robotniczej Warszawy i zwycięzcę spod Stalingradu, oparte o wzory najlepszej i najsilniejszej armii świata, Armii Radzieckiej — łączy odtąd męstwo żołnierza polskiego z wysoką świadomością polityczną i potęgą najnowocześniejszego uzbrojenia.

*

DZIEŃ 22 lipca — dzień przeglądu naszych osiągnięć gospodarczych, politycznych i obronnych; dzień przeglądu naszych przyjaźni międzynarodowych i miejsca, jakie Polska zajmuje w świecie — był dniem radosnej mobilizacji całego narodu do dalszego, niepowstrzymanego, zwycięskiego marszu naprzód.

Nic też dziwnego, że w dniu tym ze wszystkich szczekaczek dyrygowanych przez budowniczych nowohitlerowskiego Wehrmachtu rozległo się wściekłe, bolesne ujadanie. Jeszcze je den dodatkowy dowód — gdyby tu w ogóle dodatkowe dowody były potrzebne — że posuwamy się szybko po właściwej, po dobrej, po jasnej drodze.

B. W.

Sojusz i przyjaźń wolnych narodów

w walce o nowe życie, i pokój na świecie

Artykuł »Prawdy«

MOSKWA (PAP). W artykule wstępnym pt. „Sojusz i przyjaźń wolnych narodów" poniedziałkowa „Prawda" pisze m. in.:

Wielkie, historyczne zwycięstwo Zw. Radzieckiego w drugiej wojnie światowej doprowadziło do wyzwolenia narodów Europy środkowej i południowo-wschodniej spod jarzma faszyzmu i imperializmu. Przed wyzwolonymi narodami otworem stanęła droga do odrodzenia narodowego i społecznego, droga budowy nowego, wolnego szczęśliwego życia, droga socjalizmu. Wyzwolone narody Polski, Czechosłowacji, Węgier, Rumunii, Bułgarii i Albanii pod przewodnictwem swych partii komunistycznych i robotniczych zlikwidowały władzę wyzyskiwaczy — kapitalistów i obszarników, którzy w sojuszu z obcymi najeźdźcami występowali w roli oprawców i dusicieli wolności mas pracujących.

Kierując się rewolucyjną teorią marksizmu — leninizmu, ucząc się na doświadczeniu walki wielkiej partii Lenina — Stalina, partie komunistyczne i robotnicze w krajach demokracji ludowej zespoliły i zorganizowały masy ludowe, mobilizując je do urzeczywistnienia głębokich przemian rewolucyjnych. Ustrój ludowo-demokratyczny zapewnia pomyślny rozwój ekonomiki i kultury, wzrost dobrobytu ludności. Dzięki trwałemu poparciu szerokich mas państwa demokracji ludowej mogły pomyślnie rozwinąć budownictwo socjalistyczne.

Sukcesy krajów demokracji ludowej — pisze „Prawda" — odniesione w ciągu stosunkowo niedługiego czasu, są dobitnym świadectwem nieprzebranych możliwości prawdziwie ludowej władzy. Jednym z przykładów wspaniałych sukcesów ustroju ludowo-demokratycznego są osiągnięcia mas pracujących Polski, które obchodzą obecnie 7 rocznicę odrodzenia kraju.

Braterska współpraca Polski i ZSRR

Naród polski obchodząc 7 rocznicę odrodzenia kraju, z miłością zwraca oczy ku Zw. Radzieckiemu i Generalissimusowi Stalinowi. Masy pracujące Polski wyrażają bezgraniczną wdzięczność za wyzwolenie spod jarzma tyranii faszystowskiej, za braterską, bezinteresowną pomoc w odbudowie i rozwoju gospodarki narodowej, w obronie Polski przed zakusami imperialistów na jej wolność i niepodległość.

Przed sześciu z górą laty, w kwietniu 1945 roku, między Polską a Zw. Radzieckim zawarty został układ o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy powojennej. Charakteryzując historyczne znaczenie tego układu Stalin powiedział:

„Znaczenie tego układu polega przede wszystkim na tym, że jest on wyrazem zasadniczego zwrotu w stosunkach między Zw. Radzieckim a Polską w kierunku sojuszu i przyjaźni, zwrotu, który ukształtował się w toku obecnej walki wyzwoleńczej przeciwko Niemcom i który obecnie zostaje formalnie utrwalony w niniejszym układzie".

„Sojusz i przyjaźń między Polską a Zw. Radzieckim jeszcze bardziej okrzepły, stosunki między obu krajami stały się jeszcze ściślejsze i bliższe. Stosunki braterskiej współpracy we wszystkich dziedzinach życia gospodarczego, kulturalnego i politycznego jak również na arenie międzynarodowej dowodzą swej wielkiej siły żywotnej i są ważnym wkładem w dzieło umocnienia obozu pokoju, demokracji i socjalizmu.

Przemawiając na uroczystej akademii w Warszawie z okazji Święta Odrodzenia Polski, Prezydent R. P. Bolesław Bierut zwrócił się do radzieckiej delegacji rządowej z prośbą „aby przekazała narodom Związku Radzieckiego, Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii (bolszewików) i Wodzowi całej postępowej ludzkości — Wielkiemu Stalinowi wyrazy naszego głębokiego przywiązania, miłości i szacunku".

„...Prosimy przekazać narodom Zw. Radzieckiego i Wielkiemu Stalinowi wyrazy naszej wdzięczności za tę wszechstronną i bezinteresowną pomoc, którą okazują nam oni stale w odbudowie i rozwoju naszego kraju. Prosimy przekazać, że naród polski widzi w Zw. Radzieckim bastion sił pokoju i postępu na świecie i w walce o pokój i postęp pod przewodem Wielkiego Stalina nie będzie szczędził swych sił".

Na drodze do socjalizmu

Patos tworzenia i głębokich przeobrażeń rewolucyjnych ogarnął masy pracujące wszystkich krajów demokracji ludowej. We wszystkich tych krajach odbywa się stały wzrost ekonomiki, pomyślnie realizowane są plany uprzemysłowienia w tempie jakiego świat kapitalistyczny nie znał nawet w swych najlepszych czasach i to wówczas gdy produkcja przemysłowa w zmarshallizowanych krajach Europy przeżywa okres upadku.

Trwałą ostoją państw demokracji ludowej na drodze do socjalizmu — pisze „Prawda" — jest ich przyjaźń i sojusz ze Zw. Radzieckim. Pochłonięte pokojową, twórczą pracą narody Zw. Radzieckiego i masy pracujące krajów demokracji ludowej czynnie śledzą knowania imperialistycznych agresorów, nadal zacieśniają przyjaźń i współpracę wolnych narodów w walce o zbudowanie nowego życia, o pokój na całym świecie.

Sojusz i przyjaźń wolnych narodów to wielka, historyczna zdobycz. Pod sztandarem Marksa — Engelsa — Lenina — Stalina, pod przewodem partii komunistycznych i robotniczych, masy pracujące krajów demokracji ludowej zacieśniają przyjaźń i braterską współpracę z narodami ZSRR, zdecydowanie kroczą drogą wiodącą do socjalizmu.

Komisja Międzynarodowego Czerwonego Krzyża, która badała ostatnio sytuację w Jugosławii stwierdziła, że 70.8 proc. robotników zatrudnionych w przemyśle choruje na gruźlicę.

Ten na pewno nie ma gruźlicy

Życzenia w Dniu Święta Odrodzenia

(Dokończenie ze str. 1)

Ponadto depesze gratulacyjne nadesłali: **Wilhelm Pieck** Prezydent Niemieckiej Republiki Demokratycznej, **Kim Ir-sen**, Przewodniczący Rady Ministrów Koreańskiej Republiki Ludowo - Demokratycznej, **Klement Gottwald** Prezydent Republiki Czechosłowackiej, **Otto Grotewohl** Przewodniczący Rady Ministrów Niemieckiej Republiki Demokratycznej, **Anton Zapotocky** Prezes Rady Ministrów Republiki Czechosłowackiej, **prof. dr K. I. Parhon**, Przewodniczący Prezydium Wielkiego Narodowego Zgromadzenia Rumuńskiej Republiki Ludowej, **dr Petru Groza** Przewodniczący Rady Ministrów Rumuńskiej Republiki Ludowej, **Sandor Ronai** Przewodniczący Prezydium Węgierskiej Republiki Ludowej, **Istvan Dobi** Przewodniczący Rady Ministrów Węgierskiej Republiki Ludowej **Georgi Damianow** Przewodniczący Zgromadzenia Narodowego Bułgarii, **W. Czerwenkow** Przewodniczący Rady Ministrów Bułgarskiej Republiki Ludowej, **Marszałek H. Czoibalsan** Premier Mongolskiej Republiki Ludowej, **Enver Hodża** Przewodniczący Rady Ministrów Albańskiej Republiki Ludowej, **dr Omer Nishami** Przewodniczący Prezydium Zgromadzenia Ludowego Albańskiej Republiki Ludowej, **Kim Du Bon** Przewodniczący Rady Najwyższej Koreańskiej Republiki Ludowej, **Bumacende** Przewodniczący Prezydium Wielkiego Narodowego Hurału Mongolskiej Republiki Ludowej, **Ho Chi Minh** Prezydent Vietnamskiej Republiki Ludowej, Prezydent St. Zjednoczonych Brazylii, **Getulio Dorneles Vargas**, Prezydent Państwa Izrael **Chaim Weizman**, Prezydent Argentyny **Juan Peron** i Prezydent St. Zjednoczonych Meksyku **Miguel Aleman**, Ministrowie Spraw Zagranicznych: ZSRR — **A. Wyszyński**, Centralnego Narodowego Rządu Chińskiej Republiki Ludowej — **Czou En-lai**, NRD — **G. Dertinger**, Republiki Czechosłowackiej — **V. Siroky**, Rumuńskiej Republiki Ludowej — **A. Pauker**, Mongolskiej Republiki Ludowej — **Lhamsuren**, Koreańskiej Ludowo-Demokratycznej Republiki — **Pak Hen En**, Vietnamu — **Hoang Minh Gin**, Meksyku, Brazylii, Belgii, Izraela i Danii.

Poza tym telegramy gratulacyjne nadeszły od: Cesarza Iranu Mohammad Reza Pahlewi, Króla Egiptu Faruka, Króla Belgii Baudouin, Prezydenta Francji V. Auriola, Prezydenta Turcji Celal Bayer oraz od Generalnego Gubernatora Pakistanu — Khwaja Nazimuddin.

Zgon Petaina

byłego szefa rządu Vichy

PARYŻ (PAP). 23 bm. zmarł na wyspie Yon, w wieku 85 lat, Philippe Petain, były szef reżimu Vichy, utworzonego podczas okupacji Francji przez hitlerowców.

W rocznicę Wyzwolenia

Głosy prasy zagranicznej

PARYŻ (PAP) — Z okazji Święta Narodowego Wyzwolenia Polski dziennik **„Humanité"** zamieścił artykuł pt. „Niech żyje Polska pokoju!", w którym stwierdza m. in.: W historii istnieje mało przykładów podobnej żywotności i odwagi, jaką wykazał naród polski. Kto widział ten naród pełen ufności, woliny, miłujący pokój, krokiem wielkimi krokami ku socjalizmowi, ten rozumie głębokie zmiany, które zrewolucjonizowały ten kraj.

Sukcesy w dziele odbudowy i rozbudowy swej ojczyzny osiągnął naród polski pod przewodem klasy robotniczej i dzięki braterskiej pomocy Zw. Radzieckiego. Naród francuski przesyła bohaterskiemu narodowi polskiemu swoje braterskie pozdrowienia.

MOSKWA (PAP). Dziennik „Prawda" zamieszcza liczne materiały poświęcone obchodom 7 rocznicy wyzwolenia Polski.

W depeszy swego korespondenta J. Makarenki „Prawda" stwierdza, że tegoroczne obchody Święta Narodowego odbyły się w atmosferze wielkiego entuzjazmu mas pracujących. Obchody 7 rocznicy wyzwolenia Polski — pisze Makarenko — przekształciły się w potężną manifestację jedności patriotycznej narodu polskiego w walce o pokój i socjalizm, w manifestację nierozerwalnej przyjaźni narodu polskiego i radzieckiego.

TIRANA (PAP). — W Teatrze Narodowym w Tiranie odbyła się akademia, poświęcona siódmej rocznicy wyzwolenia Polski przez bohaterską Armię Radziecką. Na akademię przybył premier Hodża.

PRAGA (PAP). — Prasa czechosłowacka zamieściła liczne artykuły, poświęcone siódmej rocznicy wyzwolenia Polski oraz olbrzymim przemianom, jakie w ciągu ubiegłych lat zaszły w Polsce Ludowej. Dzienniki podkreślają, że wspaniałe osiągnięcia polskich mas pracujących przyczyniły się do utrwalenia pokoju i zapewnienia szczęścia całej ludzkości.

Przyjęcie w Ambasadzie RP w Moskwie

MOSKWA (PAP). 22 b. m. ambasador R. P. w Moskwie K. Jasiński wydał przyjęcie z okazji 7 rocznicy Narodowego Święta Wyzwolenia Polski.

Na przyjęciu obecni byli: wiceministrowie spraw. zagr. ZSRR Gromyko i Ławrentiew, sekretarz gen. MSZ Podcereb, min. komunikacji ZSRR Bieszczew, wiceministrowie handlu zagr. ZSRR Kowal i Łaszakow, gen. Zacharow, przewodniczący Komitetu Słowiańskiego gen. Gundorow, przewodniczący Wszechzwiązkowego Tow. łączności kulturalnej z zagranicą (WOKS) Denisow oraz liczni przedstawiciele życia społecznego, kulturalnego i naukowego stolicy Związku Radzieckiego.

W salonach ambasady otwarto wystawę fotograficzną, ilustrującą sukcesy gospodarcze i kulturalne Polski Ludowej.

Ze strony polskiej na przyjęciu obecni byli m. in. prezes Naczelnej Izby Kontroli Państwa, Jóźwiak i min. handlu zagranicznego — Gede. (Przyjęcia odbyły się w ambasadach i poselstwach R. P. w Rzymie, Londynie, Pradze, Ankarze, Meksyku i in).

Odznaczenia dla pracowników kultury

Podczas akademii zorganizowanej w Min. Kultury i Sztuki dla uczczenia siódmej rocznicy powstania Polski Ludowej wicemin. W. Sokorski udekorował w imieniu Prezydenta R. P. wysokimi odznaczeniami państwowymi grupę zasłużonych pracowników kultury.

Orderem „Sztandar Pracy" I klasy za zasługi położone dla narodu i Państwa w dziedzinie kultury, a w szczególności w zakresie wydawnictwa literatury pięknej, udekorowani zostali: **R. Werfel**, prezes zarz. Sp. Wyd. „Książka i Wiedza" oraz **J. Majski**, zastępca naczelnego redaktora Sp. Wyd. „Książka i Wiedza".

Delegacja rządowa NRD i CSR opuściły Warszawę

23 bm. opuściła Warszawę Delegacja Rządowa NRD, która uczestniczyła na zaproszenie Rządu Rzeczypospolitej Polskiej w uroczystościach Narodowego Święta Odrodzenia Polski.

23 bm. opuściła Warszawę Delegacja Rządowa Republiki Czechosłowackiej, która uczestniczyła na zaproszenie Rządu Rzeczypospolitej Polskiej w uroczystościach Narodowego Święta Odrodzenia Polski.

Kat Getta Warszawskiego Jurgen Stroop skazany na karę śmierci

Jurgen Stroop i Franz Konrad zostali skazani na karę śmierci przez Sąd Wojewódzki w Warszawie.

Popierając oskarżenie w sprawie Jurgena Stroopa, prokurator L. Penner stwierdził, że ujawnione w toku procesu dokumenty, jak np. sprawozdanie Stroopa oraz jego telefonogramy zawierają skondensowane okropności jakich dopuścić się może tylko faszyzm.

Prokurator Penner wspomniał, że „koledzy oskarżonego po niszczycielskim fachu" przebywają na wolności. Gen. Guderian nie tylko jest na wolności, lecz nawet organizuje zachodnio-niemiecką armię popleczną świata. Inny zbrodniarz gen. SS i szef wywiadu w głównym urzędzie SS-Tenenberg, znajduje się na wolności, mieszka w Düsseldorfie i przeprowadza rozmowy z amerykańskimi imperialistami na temat swego przyszłego stanowiska w służbie wojskowej. Dowódca warszawskiego garnizonu Wehrmachtu gen. Rossum, który wydał raport Stroopa wzorowo współpracował w likwidacji Getta, został na mocy decyzji burżuazyjnego sądu francuskiego wypuszczony na wolność.

Przechodząc do omawiania powstania w Getcie Warszawskim prokurator Penner odtworzył przebieg tego zrywu mas ludowych, któremu przewodziła Żydowska Organizacja Bojowa. „Karty raportów Stroopa — powiedział prokurator — świadczą, jak ścisły był związek powstania w Getcie z wyzwoleńczą walką narodu polskiego, którą kierowała już w owych dniach i w okresie późniejszym, krzepnąca wciąż w ogniu walki i rosnąca w siłę, Polska Partia Robotnicza".

Rzecznik oskarżenia wspomniał, że wobec tragicznych wezwań Getta Warszawskiego o pomoc Zachód milczał, ale nie milczała Moskwa. Gdy 21 sierpnia 1942 r. masowe transporty kierowane były do obozów zagłady, lotnictwo radzieckie — mimo trwającej wówczas ofensywy niemieckiej — przeprowadziło pierwszy nalot na Warszawę, podczas którego wielu mieszkańców Getta wydostało się z rąk hitlerowskich. Ponowny nalot radziecki na Warszawę nastąpił podczas powstania w Getcie.

Cytując ozereg faktów ze zbrodniczej działalności Stroopa, prokurator zwrócił się do Sądu o uznanie go za zbrodniarza wojennego i ludobójcę.

„I co to, że ludzi mordował, że chciał mieć ziemię bez ludzi, wymierzcie mu Wy, sędziowie, który widzieliście, jak w 1939 r. padały mury Warszawy, jak rozstrzeliwano główki dzieciąco z ścianę, jedyną karę na jaką zasłużył — karę śmierci — zakończył swe przemówienie prokurator Penner.

Zorganizowana rzeź

Oskarżający Konrada prokurator J. Rusek przypomniał, że zburzenie części Warszawy i rzeź tysięcy obywateli polskich narodowości żydowskiej były uplanowane przez SS i Wehrmacht organizacje ściśle związane z kapitałem monopolistycznym niemieckim i anglo-amerykańskim.

Na podstawie dowodów materiału dokumentarnego, opinii biegłych i wyjaśnień samego oskarżonego, prokurator Rusek wniósł o uznanie osk. Konrada winnym zarzucanych mu czynów i zażądał dla niego kary śmierci.

Po przemówieniach oskarżycielskich głos zabrali obrońcy.

Ostatnim słowie osk. Stroop i Konrad starali się „tłumaczyć" swe zbrodnie rozkazami, jakie otrzymywali od swych hitlerowskich mocodawców.

PO NARADZIE SĄD WOJEWÓDZKI DLA M. WARSZAWY WYDAŁ WYROK SKAZUJĄCY OBU OSKARŻONYCH NA KARĘ ŚMIERCI.

Wojskowa Akademia Techniczna imienia Jarosława Dąbrowskiego

18 lipca br. Rada Ministrów wydała dekret na mocy którego Wojskowa Akademia Techniczna otrzymała nazwę Wojskowej Akademii Technicznej imienia Jarosława Dąbrowskiego.

W uzasadnieniu dekretu czytamy m. in.:

Postać gen. Jarosława Dąbrowskiego — to postać żołnierza i rewolucjonisty, który walczył o wyzwolenie Polski i wolność innych narodów. Jarosław Dąbrowski — to uosobienie patriotyzmu i internacjonalizmu. Gen. Jarosław Dąbrowski, dzięki swej walce i działalności, dzięki gruntownej wiedzy wojskowej, zdolnościom dowódczym i osobistemu męstwu, dzięki swemu głębokiemu patriotyzmowi nierozerwalnie związanemu z internacjonalizmem, stanowić będzie zawsze wzór dowódcy i obywatela dla całego korpusu oficerskiego Wojska Polskiego, w szczególności zaś dla wychowanków Wojskowej Akademii Technicznej.

Delegacja polska w Moskwie złożyła wieniec na grobie F. Dzierżyńskiego

MOSKWA (PAP). — Ambasador RP w Moskwie — Jasiński, prezes Naczelnej Izby Kontroli — Jóźwiak, min. handlu zagranicznego — Gede, członkowie i pracownicy ambasady polskiej oraz członkowie polskiej delegacji handlowej złożyli w imieniu rządu polskiego, KC PZPR oraz ambasady polskiej w Moskwie wieniec na grobie Feliksa Dzierżyńskiego.

Tak to wygląda z bliska

Żelazny dowód

A więc stało się. Odtąd ludzie najbardziej nawet ślepiowi nie mają najmniejszego prawa wątpić, że celem paktu atlantyckiego jest „obrona", i to „obrona demokracji". Albowiem amerykański admirał Sherman zawarł porozumienie — na razie tajne — z żywym wcieleniem wszelkich cnót demokratycznych: z generałem Franco. Po czym sam prez. Truman raczył publicznie — i z właściwym sobie wdziękiem — przyznać, że „USA zmieniły NIECO politykę wobec Hiszpanii". Choć po prawdzie mówiąc wcale nie zmieniły. Od dawna już dążyły do sojuszu z pogrobowcem Hitlera.

O delikatności ideie zachodnie - demokratycznej, cechującej w ogóle osobę wysokie układające się stosunki, świadczy fakt, że adm. Sherman zawarł porozumienie z generałem Franco dokładnie w 15 rocznicę owego dnia, kiedy to gen. Franco, z pomocą wielkich demokratów zachodnich, Hitlera i Mussolinego, sięgnął ludowi Hiszpanii do gardła. A znowu gen. Franco — placąc delikatnością za delikatność — natychmiast po wyjeździe wysłannika Trumana utworzył absolutnie „nowy" rząd. O charakterze — jak przystoi BBC — znacznie bardziej liberalnym. Np. nowym ministrem wojny nowego rządu generała Franco został gen. Grande, który dowodził był wysłaną Hitlerowi na pomoc „błękitną dywizją". Ściślej — dywizją mocno POSINIACZONĄ...

No i powiedzcie sami: czy sojusz wojskowy Truman — Franco nie jest żelaznym dowodem — po prostu, żelazną osią — demokratycznego i obronnego charakteru paktu atlantyckiego?

Nawet rząd pana Attlee i nie-rząd (ze względu na trwające we Francji przesilenie gabinetowe) pana Queuille'a nie bardzo wiedzą, jak tę nową pigułkę stężonego demokratyzmu przełknąć — w oczach oburzonej opinii publicznej w Brytanii, Francji i całej Europy. Laboursztuwskie dziewice, naprawdę lękające się konkurencji nowych baz USA w Hiszpanii i konkurencji gen. Franco w wyścigu o dolary — przysięgają, że nie dopuszczą generała Franco do paktu atlantyckiego. A po co? Truman ani myśli się przy tym upierać. Dwustronny sojusz wojskowy gen. Franco z USA, głównym atlantydem, wystarczy całkowicie. Po co Franco ma się pchać do paktu atlantyckiego i przyjaźni z mister Attlee paradnym wejściem, kiedy się tam może dostać całkiem wygodnie kuchennymi schodami? Przez sojusz i przyjaźń z USA! „Przyjaciele naszych przyjaciół" są naszymi przyjaciółmi" — głosi przysłowie francuskie. Pogratulujmy tedy panom Attlee, Mochom i wszystkiej demokracji zachodniej nowego przyjaciela i sojusznika, którym jest generał Bohamonde Francisco FRANCO, tymianie pokurzo hitlerowskie, we własnej osobie. Heil „demokracja zachodnia"! Heil Truman! Heil Guderian!

I po co właściwie kolega premiera Attlee mister Morgan Philips, w imieniu „Międzynarodówki Socjalistycznej", trudzi się wysyłaniem deposz „protestacyjnych" do Waszyngtonu? Czy nie prościej — i bliżej — wejść do gabinetu pana Attlee i ściśnąć mu... dłoń, w dowód uznania?

Ale... Bo jest i pewne ale w tej całej trumiańsko - labourzystowskiej, baniebnej tragifarsie. Niedawna fala potężnych strajków, które wstrząsnęły Hiszpanią; wyniki ostatnich wyborów parlamentarnych we Francji, a samorządowych we Włoszech — wszystko to wskazuje, że na ruchomych, na bardzo ruchomych piaskach budują swoje plany agresji i faszyzacji Europy miliarderzy amerykańscy i ich zach. europejscy lisynmanowie

a) Zbliżanie Trumana — Franco doprowadzi do „rywalizacji pomiędzy faszystami i demokratami w stara„ niach o względy USA" — pisze londyński „Observer".

SŁAW.

ZE ŚWIATA

◆ KARLOVE VARY. Na Międzynarodowym Festiwalu Filmowym w Karlowych Varach wyświetlano m. in. filmy polskie: „Pokój zdobędzie świat" oraz film krótkometrażowy p. t. „Komuna Paryska". Wyświetlano również polskie filmy dokumentarne i popularno - naukowe.

◆ STALIN. W miejscu Stalin w Albanii odbyło się uroczyste odsłonięcie pomnika Józefa Stalina.

◆ WIEDEŃ. Komitet administracyjny Międzynarodowego Zrzeszenia Zw. Zaw. Pracowników Transportu Lądowego i Powietrznego ogłosił orędzie wzywające pracowników transportu całego świata do podpisania Apelu Pokoju.

◆ WIEDEŃ. W Wiedniu podpisało dotychczas apel Światowej Rady Pokoju 397.315 osób. Kampania zbierania podpisów pod apelem trwa.

◆ IŚPAHAN. Policja irańska przeprowadziła w Isfahanie masowe aresztowania wśród przywódców organizacji lotniczych i szeregowych robotników. Aresztowano około 200 osób. W fabryce „Zelande" policjanci rzucili granaty i używali gazów łzawiących. Przeszło 120 robotników zostało rannych.

◆ SYDNEY. W Australii rozpoczęła się kampania zbierania podpisów pod apelem Światowej Rady Pokoju. Zebrano przeszło 25 tys. podpisów.

◆ RZYM. W Neapolu zmarł nagle na atak serca admirał Forest Sherman szef sztabu marynarki wojennej St. Zjedn.

◆ PRAGA. W Pradze odbyła się uroczysta akademia poświęcona 7 rocznicy Manifestu PKWN. W akademii wzięli udział członkowie rządu czechosłowackiego z wicepremierem Sirokym na czele, przedstawiciele KC KP Czec słowacji i świata kulturalnego stolicy. Ze strony polskiej obecny był pracownik ambasady R. P. w Pradze z ambasadorem na czele.

◆ TIRANA. Rząd Albańskiej Republiki Ludowej wystosował do sekretariatu ONZ pismo, protestujące przeciw 17-krotnemu naruszeniu granicy albańskiej w okresie od 5 do 20 ub. m. przez siły zbrojne imperialno - faszystowskiego rządu Grecji.

◆ PRAGA. Poseł Koreańskiej Republiki Ludowo - Demokratycznej w Czechosłowacji — Kim Un-gi złożył listy uwierzytelniające prezydentowi Gottwaldowi.

◆ TEHERAN. W związku z niedawnymi wydarzeniami w Teheranie, na terenie całego Iranu dokonywano licznych aresztowań. Dotychczas aresztowano lub wyłoczono śledztwo przeszło 1000 osobom.

◆ BRUKSELA. Decyzja rządu amerykańskiego w sprawie zawarcia paktu wojskowego z Hiszpanią frankistowską — wywołała oburzenie belgijskiej opinii publicznej. Dziennik „Roode Foan" stwierdza, że zbrodniczy rząd gen. Franco zaprasza się do agresywnego bloku atlantyckiego, aby ułatwić St. Zjednoczonym przygotowania do nowej wojny.

◆ PEKIN. Ogólnochińska Federacja Zw. Zaw. przesłała do Kongresu Obrony Praw Obywatelskich w USA pismo, w którym wyraża oburzenie z powodu samowoli amerykańskich władz sądowych w stosunku do przywódców KNP USA i członków Kongresu Obrony Praw Obywatelskich.

Wiele się zmieniło

Min. Zdrowia usuwa niedociągnięcia

W kilku artykułach, w maju i czerwcu br., poruszaliśmy bolączki i niedociągnięcia służby zdrowia na terenie niektórych województw. Od tego czasu wiele się zmieniło na lepsze.

I tak np. **Min. Zdrowia zapobiegło „zlewozmywakowym" kierunkowaniu** lekarzy i pielęgniarek. Poza tym skierowano do województwa lekarza-pediatrę, a chirurga do Zar-nowca, gdzie powstaje kombinat przemysłu chemicznego. Klinika pediatryczna Akademii Medycznej w Poznaniu dopomogła wojewódzkiemu w zorganizowaniu i usprawnieniu opieki nad chorymi dziećmi.

Pisaliśmy też o poznańskich bolączkach lecznictwa dziecięcego. Ostatnio Min. Zdrowia pospieszyło Poznaniowi z pomocą. Przekazano już fundusze na uruchomienie szpitala dziecięcego na 180 łóżek w budynku dawnego szkiaku dla starców. W szpitalu tym będzie specjalny oddział paraliżu dziecięcego, którego opieką zajmie się konsultant będzie kierownik poznańskiej kliniki pediatrycznej, prof. Jonszer. Min. Zdrowia wraz ze Zw. Prac. Służby Zdrowia zabiegają w Prezydium Rady Narodowej w Poznaniu o przydział mieszkań dla personelu klinik. Przekwaterowanie personelu powiększyłoby kliniki o 76 do 110 łóżek.

Min. Zdrowia poleciło Poradni Matki i Dziecka w Poznaniu zbadać sprawę otworzenia ośrodków leczniczych dla dzieci ozdrowieńców w pałacach w Antoninie, Pachonie, Puszczykowie.

W roku 1952 na terenie Poznania rozpoczęnie się budowę 2 nowych klinik dziecięcych po 75 łóżek każde.

Pisaliśmy też o niedostatecznej organizacji opieki lekarskiej na terenie Nowej Huty. **Obecnie nastąpiła tam poważna poprawa.** Powstał wydział zdrowia, zorganizowano ośrodki zdrowia i pomoc specjalistyczną. Przydzielono Nowej Hucie ekipę sanitarną. Ponadto profesorowie Akademii Medycznej w Krakowie w określonych terminach odwiedzają Nową Hutę, przyczyniając się w ten sposób do usprawnienia lecznictwa.

Sprawą tzw. „stałych sanatoriów dla gruźlików" również zajmuje się Min. Zdrowia. Obecnie w sanatoriach dla gruźlików, ze względu na brak miejsc, chory nie zawsze może przebywać tak długo, jak tego wymaga jego stan zdrowia. Sanatoria stałe mogłyby powstać na Dolnym Śląsku, w dawnych domach dla starców, stojących w tej chwili pustką.

Dla zapewnienia chorym na gruźlicę, opuszczającym sanatoria, warunków pracy odpowiednich dla ich stanu zdrowia — Instytut Gruźlicy wciąż jeszcze opracowuje zagadnienie tzw. oddziałów pracy chronionej w niektórych zakładach.

Projektowane jest także tworzenie oddzielnych żłobków dla dzieci zagrożonych gruźlicą.

Sprawy te dojrzeją do szerszych rozwiązań w r. 1952. (B.M.)

Na wycinku wiejskiego postępu

KONKURS TRWA...

MIAŁA to być w zasadzie jednorazowa próba rozbudzenia jednostkowego i zespołowego czytelnictwa w gromadach i gminach. Zw. Samopomocy Chłopskiej ogłosił przed pół rokiem konkurs dla czytelników bibliotek wiejskich. Zapowiedziano odznakę „przodownika czytelnictwa" dla terenowych działaczy w tej dziedzinie i nagrody (radioaparaty, biblioteki, sprzęt sportowy itp.) dla wyróżniających się zespołów i jednostek.

Uczestnicy konkursu mieli przeczytać pięć dowolnie wybranych książek, odpowiedzieć pisemnie na kilka pytań ankiety, np.: co z jakiej książki można by praktycznie zastosować w życiu gromady, co by mogło podnieść produkcję miejscową i stan oświaty.

Konkurs wzbudził na wsi nadspodziewane zainteresowanie, chociaż wieści o nim dochodziły późno i często zniekształcone. Zgłosiły się do konkursu dziesiątki tysięcy ochotników, powstawały kilku- kilkunasto- kilkudziesięcio- i nawet przeszło stuosobowe zespoły czytelnicze. Można powiedzieć, że uśpione czytelnictwo w wielu zapadłych wioskach dopiero ten konkurs postawił na nogi.

Przy tej okazji upadła fałszywa „prawda", że tylko w zimie czas na pracę oświatową na wsi. Przy tej okazji zanotowano inne pocieszające zjawisko. Oto zastarzała i osobliwa nieufność chłopska do wypowiadania się na piśmie i pieczętowania tej wypowiedzi własnym nazwiskiem — wyraźnie traci siłę.

Ten konkurs dobitnie wyraża poparcie prawdę o pogromie analfabetyzmu we wszystkich jego rozgałęzieniach społecznych. O tym bowiem świadczą wypowiedzi uczestników konkursu dla czytelników bibliotek wiejskich:

Rozalia Tańska, lat 43, chłopka małorolna, ze wsi Pełty, pow. Ostrołęka w woj. warszawskim, po ukończeniu kursu nauki początkowego czytania i pisania, a więc niedawna analfabetka — wyraźnym i starannym pismem tak mówi:

„...ważne sprawy poruszają książki: „Matka" i „Życiorys Stalina" — mówią o walce dla dobra ludu. Takich jak te dwie chciałabym jeszcze więcej przeczytać".

22-letnia córka chłopska Stefania Gut, która również dopiero w tym roku pojęła sztukę czytania i pisania, wypowiada się w ten sposób:

„Chcę, aby z naszej wsi dużo młodych chłopców i dziewcząt poszło dzieć do pracy, czy też na kursa jakie, bo przecież w naszej Polsce Ludowej to nie tak jak wtedy, kiedy Konopnicka pisała „Dym" i Orzeszkowa „A... B... C..." Chciałabym też, aby kobieta w ciąży uzyskiwała urlop macierzyński na wsi miała taką opiekę, jak kobieta w mieście..."

Rozalia Zawrotna, 46-letnia chłopka ze wsi Pełty, pisze:

„Po ukończeniu kursu dla analfabetów zapisałam się do kursówki i teraz mogę po przeczytaniu książek napisać, aby w mojej gromadzie była świetlica dla dzieci, bo jak wychowamy zdrowe dzieci — będzie zdrowy naród..."

A Władysława Rogalska, gospodyni na 7 hg kurpiowskich „psiochów", starannie wypisała na ćwiartce zeszytowego papieru:

„Ja już stara kobieta (60 lat) dziękuje władowi ludowemu, że mogę czytać książki. Choć pomału, ale przeczytam i mogę coś napisać. Przeczytałam „A... B... C...", „Dym", „Obrazek z lat głodowych", „Życiorys Stalina". Mogę napisać, że te książki powiedziały mi, aby więcej myśleć o dzieciach i młodzieży. I dobrze byłoby, żeby w naszej wsi było przedszkole, żeby każda matka wychowywała zdrowe i mądre dzieci. Chcę więcej przeczytać książek jak wy chowuje się dzieci w Związku Radzieckim, bo dzieci to ważna rzecz, to nasza przyszłość".

Przytoczymy jeszcze inną — z dziesiątków tysięcy — uwagę chłopską. 29-letni Edmund Natkaniec ze wsi Brończyce w pow. miechowskim (wykształcenie: 7 oddziałów szkoły powszechnej) przeczytał ostatnio: „Matkę" Gorkiego, Połewoja — „Opowieść o prawdziwym człowieku", Jorge Amado — „Ziemia krwi i przemocy", Lenina — „Zadania Związku Młodzieży". Tak odpowiada w ankiecie konkursowej:

„...Każdy przy czytaniu książek powinien zauważyć, która książka jest fantastyczna, a która prawdziwa, bo ja czytałem dziesiątki książek. Autorów tak polskich jak i zagranicznych. Ale ja w żadnych książkach nie odczułem prawdy, jak w książkach Połewoja czy Gorkiego. Na przykład książki przedwojenne, to znaczy sprzed 1939 r., przeważnie były brukowe, o których człowiek mógł się nauczyć tylko nierobstwa, złodziejstwa itp. przestępstw. To były książki przeważnie o panach hrabiach i głupim ich ograniczonym szczęściu, albo o hańebnym upadnięciu. Dziś książka jak na przykład „Matka" czy inna autora demokratycznego opowiada nam o tudziach prostych, o ludziach zwykłych, o naszych braciach..."

Jest jeszcze mnóstwo innych wymownych dowodów wielkiej i przemożnej siły uwalniającej, jaką jest obrabiająca umysły pracy. Oto kilka. W gromadzie Chruszczewo (pow. Ciechanów) powstał 34-osobowy zespół czytelniczy. Wiek tych ludzi: od 12 do 50 lat. Robotnicy, chłopi, uczniowie.

W Rębowie (pow. Piock) gospodarz na 2,5 ha ziemi jest kierownikiem świetlicy. Nazywa się Franciszek Wojja. Zorganizował zespół teatralny i słuchaczy Wszechnicy Radiowej, prowadzi orkiestrę. Do konkursu czytelniczego agitował przez koncerty, które przetykał wstawkami literackimi, jak np. fragmentem „Ziemi w jarzmie".

W Węgerowie (pow. Miechów) zespołowo pracowało 19 ludzi, w tym 17 kobiet. Nauczyciel we wsi Smoniewice (pow. Miechów) Wacław Zdenkowski, ZMP-owiec, stworzył z pomocą kolegów zespół 125-osobowy, a więc prawie z połowy dorosłej ludności w tej gromadzie.

12-letni uczeń szóstego oddziału szkoły podstawowej we wsi Wiśniowa (pow. Dębica) Julian Opuszyński, agitował wśród rówieśników i zebrał ich siedmiu. 60-letni Jan Rychel w Kobierzynie (pow. Tarnobrzeg), kierownik biblioteki wiejskiej, ma 100 stałych czytelników. Wieś liczy 200 numerów.

Tych niewiele (powtarzam: — spośród dziesiątków tysięcy) przykładów o wielkim ruchu czytelnictwa wystarczająco świadczy, że dorobek oświatowy na wsi sięga wymiarów rozwoju gospodarczego kraju, stał się równorzędnym składnikiem postępu ludowego państwa, godny był wyróżnienia w uroczystym dniu święta odrodzenia.

Dodajmy na koniec, że konkurs dla czytelników bibliotek wiejskich nie ustaje. W tegoroczne święto narodowe zakończyć się jedynie pierwszy etap wielkiej imprezy kulturalnej w chłopskim środowisku.

W sali zarządu głów. Zw. S. Ch. w Warszawie odbyło się 21 lipca uroczyste zakończenie pierwszego etapu tego konkursu. Obecni byli: minister Stefan Matuszewski, wicemin. oświaty Zofia Dembińska, prześlo etu najbardziej zasłużonych wiejskich działaczy oświatowych z całego kraju. Rozdano cenne nagrody zespołom czytelniczym i jednostkom. 43 chłopów wyróżniono odznakami „przodowników czytelnictwa". Potem ci ludzie zwiedzali stolicę, patrzyli na defiladę, przeżyli dreszcz na stadionie Zjednoczenia, „Sukcesy" się rozjechali się do swoich wiosek.

Wiemy, że głęboko przeżyli tę dwa uroczyste dni w stolicy i wiemy z ich przyrzeczeń, że codzienną, upartą pracą będą wciąż szerzej sieli najcenniejsze ziarno kultury i postępu.

Roman Isbicki.

ŻYCIE SPORTOWE

Echa sportowej niedzieli

pod znakiem rocznicy PKWN

Sport w ubiegłą niedzielę stał pod znakiem VII rocznicy PKWN. W całym kraju odbyły się uroczystości, defilady i imprezy mające na celu uświetnienie Święta Odrodzenia.

Na czoło wybiła się wspaniała defilada 8.000 sportowców oraz mecz piłkarski reprezentacji Z.S. Gwardia i reprezentacji **Wojska Polskiego o Puchar Prezydenta R. P.** Zwyciężyła Gwardia, której skład oparty był na zawodnikach mistrza Polski Gwardii Kraków, Wojskowi, w których składzie brało udział 8 zawodników CWKS, pod żadnym względem nie byli gorsi od swych zwycięzców i wynik remisowy byłby najlepszym odzwierciedleniem stosunku s.t. Zwyciężyła Gwardia 2:1. W dotychczasowych spotkaniach 3 razy Puchar zdobyła Gwardia, raz reprez. Wojska i raz wynik był nierozstrzygnięty.

Drugą imprezą o ogólnopolskim znaczeniu był **wyścig kolarski „Szlakiem Wyzwolenia"** rozegrany na trasie Lublin — Chełm — Krasnystaw — Lublin. Wzięli w nim udział najlepsi szosowcy Polski. Zwyciężył **Wrzesiński** przed Kłabińskim i Królakiem.

Imprezy podsumowane dla uczczenia Święta Odrodzenia różne miały formy. Na Śląsku zainaugurowano „Tydzień Otwartych Stadionów Bolsk i Piwwali" (dla zdawania norm na SPO). Robotnicza Łódź zorganizowała 12 ekip sportowych, które udały się z wizytami do okolicznych LZS-ów. Poznań uczcił rocznicę PKWN masowym zdawaniem norm na SPO, Lublin otwarciem Stadionu Ogniwa; inne ośrodki — propagandowymi zawodami.

NOWY REKORD ŚWIATOWY W SZYBOWNICTWIE

Pięknie uczcili Wielką Rocznicę bracia Pawlikiewicz, którzy w zawodach szybowniczych ustanowili nowy rekord światowy w szybownictwie.

Bracia Pawlikiewicz wystartowawszy z lotniska wrocławskiego na szybowcu typu Żuraw dokonali przelotu docelowego długości 510 km, co jest rekordem światowym.

Szybownictwo polskie należy do czołówki świata i dysponuje dużą grupą pilotów równej klasy. Mamy już 23 pilotów, którzy posiadają złote odznaki za przelot 300 km i osiągnięcie wysokości ponad 3000 m. 435 pilotów mających srebrne odznaki i kil kudziesięciu posiadających już „diamenty", które się otrzymuje za osiągnięcia wysokości 5000 m, wzgl. za przelot odległości docelowej 300 km lub dystansu 500 km.

ZALEWSKI ZDOBYWCĄ „PUCHARU ŻYCIA WARSZAWY"

W ramach imprez zorganizowanych celem uczczenia Rocznicy PKWN odbył się kolarski Wojewódzki Wyścig Pokoju. Nie wzięli w nim udziału kadrowcy; do cztero-etapowego wyścigu stanęli uczniowie, chłopcy wiejscy, robotnicy... A jednak wyścig ten zelektryzował życie sportowe województwa warszawskiego. Dla oglądania kolarzy z Garwolina, Mławy, Siedlec czy Przasnysza tłumy publiczności wyległy na trasę wyścigu.

— Po tym wyścigu — mówił członek LZS Trochanowski — w każdym LZS powstanie sekcja kolarska. Wszyscy posiadający rowery palą się do tego, aby wziąć udział w podobnej imprezie.

Najlepszym zawodnikiem wyścigu był 17-letni **Zalewski**, który wygrał 3 etapy. Zdobył on Puchar „Życia Warszawy" — wydanie mazowiecko-podlaski i okręg podstołeczny".

Wyścig ujawnił kilka obiecujących talentów kolarskich. Są to: 19-letni **Trochanowski** posiadający wspaniałe warunki fizyczne, **St. Zakrzewski, Gla dyga, Tracz, Śpiewak, Olrzyński i Głowacki.**

Nazwiska te polecamy pamięci władz sportowych.

St. Mielech

Przez sport do zdrowia

RADIO

Na dzień 25 lipca 1951 r. (środa)

Na fali 1322 m

5.20 Koncert 6.05 Pieśni masowe i muzyka ludowa 8.00 Muzyka 10.55 „W rocznicę straceania dekabrystów" 11.15 „Muzyka i aktualności" 12.45 „Na swojską nutę" 15.30 Aud. dla dzieci 16.20 Koncert 17.00 Wiązanka walców 17.15 „Z kraju i ze świata" 17.45 „Radiowa skrzynka techniczna 18.00 Kompozytor Tygodnia — J. S. Bach 18.40 „Piosenki Li-Ju-Tsaja" — fragm. pow. Czao-Szu-Li 19.00 Koncert masowy 20.30 Polskie pieśni masowe 21.00 Koncert Chopinowski 21.30 „Osiedle wśród zieleni" — occ. opow. Paustowskiego 21.45 Koncert 22.25 Muzyka taneczna.

Na fali 367 m

6.15 Melodie ludowe i pieśni masowe 13.30 „Muzyka dla wszystkich" 14.00 „Kraj ra" — fragm. opow. S. Żeromskiego 14.30 Uwertury operowe 15.30 Aud. dla dzieci 15.50 Pieśni Rimski-Korsakowa 17.15 Skrzynka ogólna 17.30 Koncert rozrywkowy 19.00 „Nowe książki" 19.15 Koncert życzeń 19.20 Koncert 20.30 „Entuzjaści" — słuchowisko Zofii Zawadzkiej 21.20 Muzyka ludowa 21.45 „Wspomnienia robotnicze" 22.00 „Muzyka i aktualności" 22.30 Reportaż z Międzynarod. Turnieju Szachowego w Sopocie 22.55 Sonata Debussy'ego 23.10 Koncert z Czechosłowacji.

Polskie Radio zastrzega sobie możliwość zmian w programie.

Ze względu na nawał materiału kolejny odcinek powieści zamieścimy w numerze jutrzejszym.

Piłkarze węgierscy

przybyli do Łodzi

W poniedziałek 23 bm. przybyli samolotem do Łodzi piłkarze węgierscy. Rozegrali oni we wtorek 24 lipca br. o godz. 17.15 spotkanie z reprezentacją Kadry Narodowej.

NA OBCYCH FALACH

Moskwa w języku polskim 25, 31, 42, 256, 1000 m

Audycje: 11.15, 17.30, 19.30, 21.00.

Moskwa 1935, 1734, 433 m

13.45 Program dnia 18.50 Audycja o muzyce 21.00 Koncert 22.05 Koncert.

Praga 470 m

15.00 Melodie taneczne i filmowe 16.10 Flis: Koncert D-dur na flet i orkiestrę

291 dobrych odpowiedzi w konkursie

»Budowle — pomniki naszej historii i kultury«

Na konkurs nasz „Budowle — pomniki naszej historii i kultury" nadesłano ogółem 384 odpowiedzi, w tym 291 dobrych i 93 błędnych. Wiele rozwiązań wykonali nasi czytelnicy bardzo starannie, nieraz w pomysłowej formie graficznej. Do niektórych odpowiedzi dołączono szczegółowy opis architektoniczny i historyczny. Uczestnicy wykazali dobrą na ogół znajomość naszych zabytków architektury i ich znaczenia kulturalnego.

W najbliższych dniach ogłosimy listę nagrodzonych w naszym konkursie, którzy wyłonieni będą drogą losowania. Poniżej zamieszczamy prawidłowe rozwiązania.

1) Kraków — Barbakan
2) Kazimierz n. Wisłą — Spichrz
3) Kruszwica — Mysia Wieża
4) Warszawa — Pałac Staszica
5) Wilanów p. Warszawą — Pałac króla Jana III
6) Gdańsk — Dźwig portowy nad Motławą
7) Zamość — Ratusz
8) Poznań — Brama Mostowa
9) Lublin — Brama Krakowska
10) Wrocław — Ratusz.

FACHOWCY POSZUKIWANI

OSOBY POSIADAJĄCE ODPOWIEDNIE KWALIFIKACJE lub ukończone co najmniej 4 klasy gimnazjalne stanowiska:
1) NACZELNIKA WYDZIAŁU TECHNICZNEGO, 2) DWÓCH TECHNIKÓW na Kierowników Sekcji Budów i Utrzymania oraz 3) TRZECH INŻYNIERÓW LUB TECHNIKÓW z praktyką na stanowiska inspektorów nadzoru, 4) NACZELNIKA WYDZIAŁU FINANSOWEGO (główny księgowy), 5) KIEROWNIKA SEKCJI KREDYTÓW INWESTYCYJNYCH zatrudni bezzwłocznie DYREKCJA BUDOWY OKRĘTOWYCH ZAKŁADÓW w Gdańsku, Oddział w Olsztynie. Uposażenie według umowy zbiorowej w budownictwie. Podania z odpowiednimi załącznikami należy składać, oraz wyjaśnień udziela D. B. O. R. Oddział w Olsztynie przy ul. Stefana 11, pokój 316. K 720-

INŻYNIERA - ELEKTRYKA, TECHNIKA - ELEKTRYKA MISTRZA - ELEKTRYKA z praktyką na stanowisku kierowniczym oraz kilku ślusarzy, tokarzy, frezerów zatrudnią RADOMSKIE ZAKŁADY OBUWIA W RADOMIU, UL. POLNA Nr. 1 natychmiast. WARUNKI PRACY W/G UMOWY zbiorowej. Zgłoszenia — do Działu Personalnego R. Z.O. w Radomiu, ul. Polna Nr 7.

PRACOWNICE FIZYCZNE (kobiety) do kuchni oraz POKOJÓWKI zatrudni od zaraz Ośrodek Funduszu Wczasów Pracowniczych w Karpaczu, pow. Jelenia Góra. Mieszkanie zapewnione. Warunki płacy według Umowy Zbiorowej. K 532-1

OBWIESZCZENIA

TECHNIKUM BUDOWLANE DLA PRACUJĄCYCH W BIAŁYMSTOKU podaje do wiadomości: że przystawie Zarządzenia Prezesa Centralnego Urzędu Szkolenia Zawodowego z dnia 14 czerwca 1951 r. w sprawie organizacji Szkół Zawodowych dla Pracujących:

1. Nauka w Technikum Budowlanym odbywa się wyłącznie w Białymstoku ul. Stalina 41 trwa 5 lat;
2. Kandydaci do Technikum powinni wykazać się co najmniej dwuletnią praktyką w zawodzie budowlanym;
3. Zdać egzamin polegający na sprawdzeniu wiadomości kandydatów z języka polskiego (piśmienny i ustny) z matematyki (piśmienny i ustny) oraz z Nauki o Polsce i Świecie Współczesnym (tylko ustny);
4. Do klasy I-ej przyjmowani będą po ukończeniu 7 klas szkoły podstawowej;
5. Kandydaci ubiegający się o przyjęcie do jednej z wyższych klas Technikum Budowlanego powinni zdać egzamin wstępny z przedmiotów wchodzących w zakres nauczania klas niższych do której kandydat chce wstąpić, egzamin z języka polskiego i matematyki piśmienny i ustny.

Do klasy III mogą być przyjęci kandydaci po ukończeniu 9-ciu klas szkoły podstawowej. Podania z zaznaczeniem do której klasy Kandydat chciał by być przyjętym należy skierować: Białystok ul. Stalina 41. Państwowe Liceum Budowlane dla Dorosłych, załączając świadectwo szkolne, metrykę urodzenia, życiorys, zaświadczenie z miejsca pracy i o praktyce budowlanej, oraz zaświadczenie o stanie majątkowym. K 533-1

OGŁOSZENIA DROBNE

HANDLOWE

Sprzedamy 2 samochody ciężarowe „Kelbie" z przyczepami oraz części zapasowe po generalnym remoncie ogumienie 80 proc. Kraków, Nadwiślańska 19. K 145-1

NAUKA

Trzymiesięczne nowoczesne korespondencyjne kursy księgowości. Łódź — skrytka Nr 163. K 494-0

LOKALE

Mieszkanie trzy pokoje z wygodami w Szczecinie zamienię na mieszkanie w Lublinie. Zgłoszki Szczecin, Konopnickiej 76. 144-1

ZGUBY

Zgubiono książeczkę wojskową Nr. 0012320, kartę rejestracyjną P. J. C. 540167, kartę meldunkową 44813 i dowód osobisty na nazwisko Roszczewski Aleksander zamieszkały wieś Kalisz pow. Wys. Mazowieckie. 531-0

Skradziono książkę zakupów wydanych tytoniowych, dowód osobisty, legitymację partyjną i inne dokumenty na nazwisko Tryc Apolonia, Radom. 515-1

Zgubiono koncesję nr 1243/47 na prowadzenie rzemiosła elektrotechnicznego wydaną przez Zarząd Miejski w Częstochowie na nazwisko Zimnicki Herman. 4393-1

Zgubiono legitymację Z. U. S. Nr. 21031/2 wydaną przez Starostwo Grodzisk Mazowiecka Maria. 513-1

Zgubiono legitymację Zw. Metalowców, szkolną, kartę rejestracyjną wojskową wydaną RKU na Radomsku nazwisko Gajewski Edward. 512-1

Zgubiono legitymację wydaną przez Powszechną Spółdzielnię Spożywców na nazwisko Podrygało Cecylia. 511-1

Zgubiono kartę meldunkową wydaną w Radomiu na nazwisko Wrochna Magdalena. 510-1

Zgubiono kartę meldunkową wydaną PGRN Krępa Kościelna, Kuchciska Zofia. 509-1

Zgubiono legitymację służbową Nr. 10362 na nazwisko Szykowna Irena.

Zgubiono kartę pracy traktora na nazwisko Kaszuba Stefan. 746-1

17 lipca w schronisku PTT-K w Wilkaszach pow. Olsztyńskie wyl. Olsztyńskie zginął portfel skórzany, legitymacja ASP-371 Nr. 2, abonnu Bank rejestracyjna wyd. WKR — Olsztyn Lubelski nazwisko Bielecki Jerzy. 4500-1

Zgubiono kartę meldunkową wydaną przez Prezydium Rady Narodowej w Skierbierzowie, zaświadczenie tożsamości wydane przez gminę Ixbica, książeczkę wojskową RKU w Częstochowie nr. 1913, świadectwo ubezpieczeniowe wydane przez PZUW Zamość. Kordyzwki Stanisław — Skierbieszów. 143-1

Zgubiono legitymację nr. 21807 Związku Zawodowego Budowniczych na nazwisko Newelak Janina Częstochowa. 4394-1

Zgubiono dowód kolejowy nr. 1145740 DOKP Łódź na nazwisko Kodura Władysława zam. w Teklinowie. 4391-1

Skradziono kartę meldunkową oraz zaświadczenie SP Częstochowa na nazwisko Fluskota Zygmunt.

Zgubiono dwa dowody kupna rowerów, jedną kartę rowerową, akt wędzenia, kwity podatkowe oraz różne rachunki na nazwisko Sędrzejewski Bolesław zwrot dokumentów wynagrodzę Częstochowa Krótka 33. 4392-1

Zgubiono kartę meldunkową Nr. XI-XIII-44813 wydaną przez Prezydium Gminnej Rady Narodowej w Czyżewie Wywkowska Wacława córka Wacława i Janiny zam. w Czyżewie. 523-1

Zgubiono legitymację Ubezpieczeń Społecznej na nazwisko Chilicki Aleksander. 524-1

Zgubiono legitymację fabryczną Zakładów Metalowych wydaną w Radomiu i bilet miesięczny ko lejowy na nazwisko Lelkiewska Stefania. 514-1

Z TEATRÓW STOŁECZNYCH

STEFAN ŻEROMSKI — »SUŁKOWSKI«

(Państwowy Teatr Narodowy)

Niezwykła to postać — Józef Sułkowski (1770—1798). Zarliwy jakobin i republikanin, piórem i szablą walczy o naprawę Rzeczypospolitej, o zniesienie pańszczyzny i usamowolnienie chłopów, w czym słusznie upatruje nieodzowny warunek niepodległości Polski. Żołnierz aż do szaleństwa odważny, obdarzony niepoślednim talentem stratega i tęgą głową a różnorodną wiedzą — na szlakach napoleońskich szuka drogi do Polski wolnej. Adiutant przyboczny Bonapartego, ginie w wieku 28 lat, z dala od kraju ojczystego, w Egipcie, z ręki zrewoltowanego przeciw obcej przemocy tłumu fellachów: on, który walkę o wolność uczynił drogowskazem swego życia.

Tragiczne losy tego jakobina polskiego, zbuntowanego przeciwko własnemu arystokratycznemu stanowi sku targowiczan, a równocześnie bolenie uwikłanego w sieci napoleońskich ambicji — silnie przemówiły musiały do wyobraźni i wrażliwości Żeromskiego.

Dramat Sułkowskiego Żeromski rzutuje na szerokie tło społeczne: na tragedię ludu polskiego, uginającego się pod brzemieniem pańszczyzny i odrącanego przez magnaterię i szlachtę od możności obrony kraju ojczystego. Mało jest w literaturze polskiej stronic, które o krzywdzie chłopskiej mówiłyby równie dobitnie i przejmująco, jak akt I. „Sułkowskiego". Rozmowa siedmiu polskich żołnierzy - chłopów, snujących przy ognisku obozowym — we Włoszech, po bitwie pod Arcole, w 1796 roku — gorzkie, zapiekłe od bólu i rozpaczy chłopskie rozważania — jest arcydziełem realizmu. „Od pańszczyzny nie odejdziesz żadną drogą — nie bój się! Każda droga prowadzi do tej samej roboty na pańskim" — powiada jeden z nich. „Bo kwardo serce jest w polskich panach"...

Równocześnie Żeromski ukazuje w tym pańszczyźnianym, srodze krzywdzonym ludzie nieprzebrane pokłady umiłowania kraju ojczystego, najszczerszego patriotyzmu, który instynktownie czuje zdradę narodu, nieustannie przez panów popełnianą. „Panowie kamraty! — mówi Zawilec. — Zdrada była między panami polskimi w naszym narodzie! Zdrada się kryła wszędy, a my nie wiedzieli nic!".

Tych właśnie żołnierzy - chłopów, chce poprowadzić Sułkowski na bój o Polskę niepodległą, republikańską. O Polskę „wolności, równości i braterstwa". I mimo pewnych akcentów mistycznych, od których nie jest wolny nawet akt I — jest ten akt niewątpliwym arcydziełem.

Ukazo nam Żeromski w następnych częściach utworu, jak Bonaparte, niezależnie od swej późniejszej, reakcyjnej roli, odpowiadającej interesom triumfującej burżuazji — przeorał „niwę ludzkości", burząc ladunkiem Wielkiej Rewolucji Francuskiej zbutwiały gmach feudalizmu. Skarłałym książętom i królewiętom, potomkom dożów weneckich, w których Sułkowski rozpoznaje ten sam „gatunek" społeczny, do którego przynależy zdradzająca naród polski magnaterią, rzuci Sułkowski (w akcie II) słowa prawdy o ich zmurszałej władzy — słowa nasycone goryczą tym bardziej zasłużonej nienawiści.

Niestety, po akcie II-gim dramat zaczynają niebezpiecznie gmatwać — i opóźniać — liczne wątki uboczne, a przede wszystkim b. rozwlekły, choć subtelnie rozsnuty, wątek miłosny (księżna Agnieszka Gonzaga). Zjawia się również motyw tragicznej samotności Sułkowskiego. Być może popełnię herezję, ale wydaje mi się, że przedstawienie ogromnie by zyskało, gdyby **Leon Schiller** — inscenizator i reżyser — usunął w ogóle akt III (Spotkanie Sułkowskiego z księżniczką Gonzagą i hrabią d'Autraigues) i wprowadził najniezbędniejsze dla zrozumienia dramatu elementy do aktu IV, który również należało energicznie skrócić, by przejść od razu do aktu V (śmierć Sułkowskiego w Kairze). Dało by to w sumie zwarte i piękne przedstawienie, mieszczące się w ramach normalnej chłonności widza.

Ale odrzućmy wszelkie „gdyby", i mówmy o przedstawieniu, które widzieliśmy. Jest ono — mimo wszystkich błędów, tj. przede wszystkim rozwlekłości aktu III i IV — osiągnięciem wybitnym. Reżyser w pełni wydobył sens społeczno - polityczny dramatu, uwalniając go od pasożytniczych nalecialości mistycznych. Świetnie skomponowany akt I i nasycony muzycznie subtelnym nastrojem akt IV stanowią wielki sukces reżyserski Schillera. Żołnierzy-chłopów pańszczyźnianych grają z realistyczną a zarazem poetycką prawdą **Stefan Śródka** (Zawilec), **Tad. Fijewski, Józef Nowak, Lech Ordon, Zb. Kryński, Zdz. Szymański i Józef Kiojer.** Słynną niemą scenę ostatniego aktu — Zawilec podnosi w górę strzęp skrwawionego munduru Sułkowskiego, jak głuchy wyrzut pod adresem, Napoleona — Śródka zagrał z dużą siłą wyrazu dramatycznego.

Arcytrudną rolę Sułkowskiego, bohatera dramatu, gra **Andrzej Szczepkowski**, który zwrócił już na siebie uwagę rolą studenta Bardasa w „Krakowiakach i Góralach". Jako Sułkowski ma ten młody i utalentowany aktor dużo szczerego żaru i trafnie operuje akcentami już to patosu, już to sarkazmu, co uwydatniło się zwłaszcza w akcie I i II. Wolno sobie wieść obiecywać po talencie odtwórcy roli Sułkowskiego.

Księżniczkę Gonzagę grała **Irena Krasnowiecka**, którą pamiętamy jako świetną odtwórczynię drapieżnej Szury w „Jegorze Bułyczowie i innych". Powierzając tej utalentowanej aktorce rolę, która absolutnie nie odpowiada rodzajowi jej talentu, kierownictwo Teatru skrzywdziło Irenę Krasnowiecką.

Spośród pozostałych licznych wykonawców wymieńmy przede wszystkim **Wł. Grabowskiego**, który jako stary archeolog francuski i przyjaciel Sułkowskiego Venture umiał nadać słowom i gestom jakiś specjalny, głęboki sens.

Francuskiego rojalistę, intryganta i wroga Rewolucji hrabiego d'Autraigues grał poprawnie, ale chwilami nazbyt monotonnie **Jerzy Śliwiński. Antoni Różycki** jako książę Modeny miał dużo obrażonej na historię dumy arystokratycznej, ale nie bardzo umiał wypełnić „białe plamy", tj. długie chwile milczenia w czasie zebrania wenecklego. W tłumie dość bezbarwnych uczestników tego zebrania odcinali się ciekawie zindywidualizowani **Tadeusz Surowy, Jerzy Kawka**, jako generał Condulmero oraz **Władysław Kaczmarski** (ambasador carycy) i **Rudolf Gołębiowski** (ambasador króla brytyjskiego).

Z koncepcją reżysera pięknie współgrają historycznie wierne dekoracje **Jana Kosińskiego.** Zwłaszcza w akcie I i ostatnim scenografia znakomicie oddał nastrój dramatu. Dyskretną ilustrację muzyczną skomponował **Zb. Turski.**

Bolesław Wójcicki.

Naszym zdaniem

Przestrzegać przepisy kolejowe

Miejscowe władze kolejowe z naszego terenu coraz częściej sporządzają meldunki o nieprzestrzeganiu przez jadących elementarnych przepisów porządkowych, co może spowodować kalectwo podróżnych a nawet śmierć.

I tak na przykład zdarzają się wypadki jazdy na stopniach, zderzakach i deskach wagonów. Często podróżni zwłaszcza młodzież wyskakują i wskakują do będących w biegu pociągów. Również nie są przestrzegane przepisy o przechodzeniu torów kolejowych.

W związku z tym, osobom korzystającym z usług PKP, przypomnieć należy, że gwarancją pełnego bezpieczeństwa w podróży jest jedynie jazda we wnątrz wagonu, wsiadanie i wysiadanie, gdy pociąg stoi na stacji oraz nie wychylanie się z okien podczas podróży.

Służba Ochrony Kolei i M. O. czuwa nad bezpieczeństwem jadących. Nie mogą oni jednak utrudniać funkcjonariuszom SOK i MO ich pracy, ale, przeciwnie, powinni okazać im jak największą pomoc, przede wszystkim poprzez stosowanie się do przepisów porządkowych, obowiązujących na PKP.

Przepisy, istniejące na PKP, są po to i ustalone tylko w interesie jadących osób. Dla własnego dobra wszyscy jadący powinni stosować się do nich, a na pewno znikną na naszym terenie meldunki i doniesienia karne przeciw podróżym.

Miasto i powiat częstochowski w dniu Święta Odrodzenia

Jak już komunikowaliśmy, w przeddzień Święta 22 Lipca w sali Teatrów Państwowych odbyła się uroczysta sesja Plenum Miejskiej i Powiatowej Rad Narodowych.

Po powołaniu Prezydium referat o Feliksie Dzierżyńskim wygłosił zasłużony działacz KPP **Feliks Kupniewicz**, po czym głos zabrał przew. MRN **A. Larys**, który omówił osiągnięcia miasta i powiatu częstochowskiego od chwili wyzwolenia aż do dnia dzisiejszego, co szczegółowo omówiliśmy w ostatnim numerze naszego pisma.

Przew. A. Larys nakreślił również perspektywy rozwojowe naszego miasta. **W ramach realizacji Planu Sześcioletniego nastąpi dalszy wzrost stopy życiowej mieszkańców Częstochowy.**

Jeśli chodzi o rozbudowę, powstanie olbrzymi kombinat hutniczy, który będzie produkować 11 razy więcej stali niż przed wojną w stosunku rocznym. Również powstaną nowe osiedla robotnicze, olbrzymie bloki mieszkalne, domy kultury, szkoły i żłobki.

Od Rakowa aż do Lisińca przeprowadzona będzie linia trolleybusowa, a między śródmieściem i dzielnicą, gdzie wybudowana będzie nowa huta, zostaną przeprowadzone nowe arterie komunikacyjne.

W dzielnicy Zawady powstanie ośrodek akademicki, z nowymi gmachami wyższych uczelni, nowymi pracowniami, bibliotekami i domami mieszkalnymi dla młodzieży akademickiej.

Przed klasą robotniczą Częstochowych zarysowuje się wizja, jakiej nigdy miasto nasze nie miało przed sobą. **Masy pracujące Częstochowy biorąc przykład z budowniczych Nowej Stalowni realizują drugi rok Planu Sześcioletniego, dobrze zdając sobie sprawę, że dotychczasowe osiągnięcia są tylko bodźcem i zachętą do dalszej, wzmożonej pracy.**

Z kolei nastąpiło wręczenie odznaczeń zasłużonym przodownikom pracy z miejscowych zakładów przemysłowych. Odznaczenia otrzymali: **Roman Hyra, Bolesław Oszczepalski i Pyrkosz**, przodownicy z huty **„Częstochowa"**, **Romuald Grzybowski** z **CZFW „1 Maja"**, **Aniela Wilk** z **CZPL „Strzałom"**, **Irena Jędrycha** z **Wełny** i z tegoż zakładu znany racjonalizator **Stanisław Sobczak.**

Niezależnie od centralnej akademii we wszystkich zakładach pracy i w instytucjach odbyły się uroczystości, związane ze Świętem PKWN. Na uroczystościach tych wygłoszone były referaty, ilustrujące znaczenie Manifestu Lipcowego oraz omawiające osiągnięcia danych zakładów. Zasłużeni pracownicy otrzymali odznaczenia i nagrody. Zebrania zakończone były występami zespołów artystycznych o bogatym programie imprez.

Podobne uroczystości odbyły się we wszystkich zakładach pracy na terenie powiatu. W pięciu punktach — Blachowni, Konopiskach, Rędzinach, Wilkowiecku i gminie Krzepice odbyły się capstrzyki.

W dwudziestu trzech gminach powiatu Miejskie i Gminne Rady Narodowe odbyły Nadzwyczajne Sesje Plenarne z udziałem miejscowego spółdzielczego. Na Sesjach tych wygłoszone były referaty o Feliksie Dzierżyńskim i o osiągnięciach Polski Ludowej.

Zimne piwo

W kioskach Państwowego Przemysłu Fermentacyjnego cieszy się w upalne, lipcowe dni niesłychanym powodzeniem. Foto: B. Bchatyrewicz

Odznaczeni rodzice 12-ga dzieci budują z pomocą Państwa własny dom

Na budowie krzątają się wspólnie z murarzami małżonkowie Władysława i Jan Kołaczykowie. O Władysławie Kołaczyk pisaliśmy przed dwoma laty, gdy została ona nagrodzona za dwunaste dziecko Złotym Krzyżem Zasługi. Jan Kołaczyk jest od 34 lat górnikiem kopalni rud żelaznych i został odznaczony za długoletnią pracę.

— Budujecie się? — zapytujemy.

— Tak — odpowiadają Kołaczykowie. — Otrzymaliśmy od Państwa hektar gruntu na własność, a na wiosnę tego roku dwudziestoletnią pożyczkę 15.000 zł. od Okręgowej Rady Związków Zawodowych. Obiecali, że jak zabraknie na budowę, to wypłacą dalszych 15.000 zł.

— A jak dzieciaki? Macie zdaje się ośmiu synów i cztery córki?

— Wszystkie chowają się zdrowo. Najstarszy Zygmunt ma już 18 lat i pojechał ze Służbą Polsce budować Nową Hutę pod Krakowem. Janine jest kierowniczką świetlicy górniczej Najmłodszy Bogdan, chodzi już do przedszkola. Z pomocą Polski Ludowej nie tylko wybudujemy dom, ale wykształcimy i wychowamy dzieci na dobrych obywateli Polski Socjalistycznej. (g)

Zakłady Przemysłu Terenowego uruchomiły własną odlewnię żeliwa

Godzina dziewiąta trzydzieści. Pieczowy **Józef Chobot** pod nadzorem kierownika odlewnictwa Wojewódzkiego Zarządu Przemysłu Terenowego, **Karola Malika**, dokonał pierwszego wsadu do kopuiaka. W niespełna trzy godziny później, bo o 12.25 mistrz odlewniczy **Marian Chłond**, sprawdziwszy, że płynne żeliwo nagromadziło się już w zyicrniku, dał sygnał gongiem i odbił sztychulcem otwór. Rozżarzone do temperatury 1.200 stopni żeliwo trysnęło z kopulaka, spływając do „łyżek" podstawionych przez formierza **Jana Tomzikia** i pomocni ka **Ryszarda Śnieguckiego**. Pierwszy spust został dokonany, odlewnia wkroczyła do produkcji dla potrzeb Pla nu Sześcioletniego.

Wzięła przez inż. **Jana Harężlika** z Wojewódzkiego Zarządu Przemysłu Terenowego próbka wykazała znakomity gatunek żeliwa. Żeliwo wytwarzane przez nową odlewnię używane będzie do celów produkcyjnych własnych zakładów przemysłu terenowego, które dzięki temu uniezależnią się w dużym stopniu i uzyskają obniżkę kosztów własnych. Dodać trzeba, że remont odlewni przejętej po właścicielu prywatnym trwał zaledwie 10 dni, wliczając w to wszystkie przeróbki dokonane dla przystosowania zakładu do powierzonej mu produkcji.

— Przyrzekam w imieniu załogi, że będziemy produkować jak najwięcej i w jak najlepszym gatunku — oświadczył nam piecowy Józef Chobot. — Czujemy się szczęśliwi, że włączyliśmy jeszcze jeden zakład do produkcji dla rozbudowy Polski Ludowej, Planu Sześcioletniego i pokoju. (g)

Przysposobienie inwalidów do pracy domowej

Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej przystępuje do organizacji pracy domowej dla najciężej poszkodowanych inwalidów, którzy ze względu na swe kalectwo lub ciężkie schorzenia mogą pracować jedynie w domu.

Przysposobienie tego rodzaju prowadzą terenowe spółdzielnie pracy inwalidów, zrzeszonych w Centralnej Spółdzielni Inwalidów. Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej pokrywa koszty przysposobienia inwalidów do pracy.

Podania o przyjęcie na przeszkolenie należy składać do Prezydiów Miejskich lub Powiatowych Rad Narodowych — Wydziały — Referaty Pracy i Pomocy Społecznej, które z kolei podania prześlą do CSI — Oddział w Katowicach — ul. Wita Stwosza 5.

Pokaz boksu na Rakowie

Żużlowcy zwyciężają Ogniwo Bytom

W parku obok rakowskiego Domu Kultury odbył się w dniu Święta Odrodzenia pokaz walk bokserskich przy udziale zawodników ze Śląska.

W wadze muszej spotkali się Grabowski i Pabiś, w koguciej Dąbek i Galwas — wszyscy ze Śląska; zwycięzyli na punkty Grabowski i Dąbek. W następnych czterech walkach bokserzy rakowscy walczyli ze ślązakami, odnosząc cztery zwycięstwa — **Hoffman** pokonał Chytryka, **Dobosz** wygrał z Cwiekiem, **Sołtysiak** z Krzysztolikiem, a **Trzepizur** z Zalewskim. Walka Michalak — Muszalik nie była punktowana na skutek zapadającego zmroku. Sędzio wał w ringu ob. **Michulka**, na punkty ob. ob. **Matysek i Burski** (Katowice) oraz **Helman** z Częstochowy.

Żużlowcy Włókniarza gościli na Śląsku, rozgrywając na torze na Muchowcu trójmecz z Górnikiem Rybnik i Ogniwem Bytom. Zwyciężył Górnik, zdobywając 22 pkt. drugie miejsce zajęli częstochowianie ze zdobyczą 18 pkt., a trzecie Ogniwo Bytom, które uzyskało tylko 12 pkt. Wynik żużlowców Włókniarza i pokonanie przez nich bytomiaków należy uznać jako sukces **Kaznowskiego, Miechowskiego i Laskowskiego.** Pierwszy z nich startował trzykrotnie, zajmując dwa razy pierwsze i raz drugie miejsce, Miechowski i Laskowski startowali dwa razy, zajmując drugie i trzecie miejsca.

Dziś społeczeństwo Częstochowy wita zespół Pieśni i Tańca im. Aleksandrowa

Jak już komunikowaliśmy, w dniu dzisiejszym Częstochowa gości znakomity zespół pieśni i tańca Armii Radzieckiej, który da jedyny tylko występ na Stadionie Miejskim przy ul. Pułaskiego 8 o godz. 18-ej.

Społeczeństwo naszego miasta dotychczas niestety nigdy nie miało sposobności ujrzenia i usłyszenia wspaniałych zespołów radzieckich, toteż wieść, że przybywają do Częstochowy czołowi artyści Związku Radzieckiego — wywołała jak najżywsze zainteresowanie wśród szerokich mas robotniczej Częstochowy.

Zespół Pieśni i Tańca Armii Radzieckiej między innymi wykona szereg pieśni, dobrze znanych, polskim słuchaczom, jak **Kantatę o Stalinie** A. W. Aleksandrowa, **„Rosje"** — A. Nowikowa, ludową ukraińską **„Bandurę"** i **„Spoglądam na niebo"**, starą pieśń żołnierską **„Dońcy — Młodcy"**. Poza tym wykona szereg ludowych pieśni polskich jak **„Wisła"**, **„Krakowiak"**, **„Kasia"**, pieśń masową Olearczyka, **„Miliony rąk"**.

Fakt, że artyści radzieccy, przyjeżdżając do nas w gościnę, nie żałowali trudu, aby nauczyć się polskich pieśni i odśpiewać je polskim słuchaczom, wzbudza jak najżywszą wdzięczność miejscowego społeczeństwa.

Balet w programie swym między innymi zapowiada **„Taniec rosyjski"**, **„Taniec kawaleryjski"** i **„Tańce żołnierskie"** z muzyką B. Aleksandrowa w opracowaniu choreograficznym zasłużonego działacza sztuki, laureata Nagrody Stalinowskiej, Pawła Wirskiego.

Ewolucje te zdumiewają wspaniałą **techniką** tancerzy i dosterczają widzom niezapomnianych przeżyć.

Tematyka repertuaru zespołu tchnie jak najgłębszą miłością ojczyzny, wiarą w niespożyte siły i bohaterstwo Armii Radzieckiej wielką miłością do wodza całej postępowej ludzkości, do wodza Obozu Pokoju — Józefa Stalina.

Artyści zespołu uczą humanistycznego zrozumienia sztuki, uczą prawdy życia i prawdy odczuwania. Głęboko związani z ludem i czerpiący zeń skarbnicy jego muzyki, ukochani są przez lud radziecki.

Dodać trzeba, że cały zespół odznaczony jest Orderem Czerwonego Sztandaru, a jego obecny kierownik i naczelny dyrygent, Ludowy Artysta RSFRR, Borys Aleksandrow jest laureatem Nagrody Stalinowskiej.

Miliony ludzi podziwiało i zachwycało się występami Zespołu Pieśni i Tańca Armii Radzieckiej im. Aleksandrowa. Gdziekolwiek zespół ten był, wszędzie zdobywał wdzięczność i miłość jak najszerszych mas.

Takimi samymi uczuciami wita przybywających artystów robotnicza Częstochowa, bohaterscy hutnicy Rakowa, włókniarze i górnicy, ludzie pracy wszystkich zakładów naszego miasta.

Jesteśmy wdzięczni artystom radzieckim, że nie ominęli Częstochowy, że przybywają do nas, by nam ukazać piękno pieśni i tańca radzieckiego, wspaniałą ludową, socjalistyczną twórczość i sztukę.

Śladem naszych interwencji

Dlaczego autobusy PKS nieraz są opóźnione

W odpowiedzi na notatkę prasową z dnia 17 lipca br. w sprawie opóźnień autobusów Ekspozytura PKS w Częstochowie wyjaśnia, co następuje:

Autobusy odchodzą z dworca autobusowego opóźnione ze względów technicznych oraz z powodu rozpoczęcia przewozu przez Ekspozyturę PKS od zeszłego tygodnia robotników z Lipia — Karczewic do Huty „Częstochowa" w ilości 120 osób.

Należy nadmienić, że oprócz linii planowych Ekspozytura PKS w pierwszym rzędzie przewozi robotników, co jest niezbędne do realizacji Planu 6-letniego, a mianowicie: z Lipia — Karczewic do Huty „Częstochowa" — 120 osób, z Kłobucka — Wręczycy do Kler. Przebudowy Drogi Państwowej Nr. 13 — 50 osób, z Kłobucka do Częstochowy dla Zjednoczenia Budownictwa Miejskiego — 45 osób.

Z dniem 18 lipca br. została wywieszona tablica opóźnień autobusów oraz personel dworca autobusowego został odpowiednio pouczony w tej sprawie.

Opóźnienia spowodowane są więc nie tylko względami technicznymi, ale również zwiększoną pracą autobusów przez przewozy robotnicze i niewystarczającą ilość taboru, zdolnego do eksploatacji.

Zdarzające się dotychczas opóźnienia zostaną w miarę możliwości przez Ekspozyturę PKS całkowicie wyeliminowane dla dobra ogółu podróżnych.

Przez sport do zdrowia

Z życia półkolonii Częstochowy
Gdy jest pogoda, szybko mija czas

Zwiedzając ośrodek półkolonijny przy Browarze w Częstochowie, w miejscu ogródka jordanowskiego, odnieśliśmy bardzo miłe wrażenie. Mianowicie stwierdza się fakt, że dzieci dobrze odżywiane są ogromnie zadowolone z półkolonii letnich.

W rozmowie z kierowniczką półkolonii ob. **Henryką Szczygielską**, jak również z kierowniczką ogródka jordanowskiego ob. **Marią Malinowską** dowiedzieliśmy się, że z półkolonii korzysta 90 dzieci w wieku od 2 i pół do 15-tu lat.

Dzieci pod fachową opieką wychowawczyń jak i higienistki ob. Jadwigi Kulowej, przebywają stale na świeżym powietrzu od 8-ej rano do 15-tej. Trzykrotne wyżywienie na kolonii jest w pełni kaloryczne i smaczne. Dzieci mają bardzo dużo zabawek i pomocy gimnastycznych.

Gdy jest pogoda, dzieciom czas mija bardzo szybko, gorzej, gdy jest dzień deszczowy, wówczas przebywają w budynku cieplarnianym.

A. Saminowa
Koresp. Huty „Częstochowa"

Nagrody państwowe budowniczym Nowej Stalowni

Jak już komunikowaliśmy, uchwałą Rządu z dnia 18 lipca zostały przyznane nagrody za osiągnięcia w dziedzinie nauki, postępu technicznego i sztuki za rok 1951.

W dziale postępu technicznego na grodę II stopnia otrzymał **inż. Wincenty Musiałek** za opracowanie konstrukcji pieców martenowskich 75 ton. dla Huty „Częstochowa", za pionierskie próby stosowania tlenu w procesie świeżenia stali, prowadzące do szybkich wytopów. Inż. Musiałek odznaczony jest Sztandarem Pracy I klasy.

Nagrodę III stopnia — zespołową otrzymali inż. **Zygmunt Bujakowski**, inż. **Franciszek Głuski**, **Jerzy Kaczyński** — technik - konstruktor, **Feliks Białozór** — technik, za opracowanie zasad normalizacji i unifikacji suwnic hutniczych, w szczególności zaś za konstrukcję suwnicy lejniczej o nośności 120 ton dla Huty „Częstochowa".

Analfabetyzm w pow. częstochowskim został całkowicie zlikwidowany

Analfabetyzm na terenie powiatu częstochowskiego został zlikwidowany do dnia 1 maja br. — stwierdził na ostatniej sesji PRN insp. Kubicki, omawiając przebieg walki z analfabetyzmem w powiecie.

W czasie przeprowadzonej dwukrotnie — w czerwcu 1949 r. i w r. 1950 — rejestracji analfabetów stwierdzono, że na terenie powiatu znajduje się ogółem 5710 osób, nie umiejących czytać i pisać. Z tej liczby 3757 osób zostało bądź to zwolnionych z różnych względów od obowiązku nauki bądź też wyjechało na teren innych powiatów. Pozostałe 1953 osoby ukończyły naukę indywidualną lub na kursach i złożyły egzaminy końcowe z wynikiem pomyślnym.

Aby zapobiec wtórnemu analfabetyzmowi przeszkolonych, na terenie powiatu utworzone będą w nowym roku szkolnym szkoły i kursy dokształcające dla pracujących, gdzie byli analfabeci będą mieli możność doskonalenia się w czytaniu i pisaniu oraz zdobycia dalszej wiedzy.

Obowiązek czuwania nad dalszą nauką b. analfabetów będzie spoczywał na organizacji Służby Społecznej do walki z analfabetyzmem w r. 1951, która powstanie z reorganizacji Komisji Społecznych do walki z analfabetyzmem.

Po referacie insp. Kubickiego przedstawiciele ZMP, Ligi Kobiet i ZSCh złożyli meldunki z udziału tych organizacji w nauczaniu analfabetów. ZMP przeszkoliło 444 osób w 217 w nauczaniu indywidualnym i 87 na kursach. Od 1 sierpnia br. ZMP prowadzić będzie 30 kursów dokształcających dla absolwentów nauczania początkowego.

Członkowie ZSCh nauczyli czytać i pisać 807 analfabetów, a Liga Kobiet przeszkoliła indywidualnie 28 osób, 31 osób na kursie i 39 osób na kursach przy zakładach pracy. Wszyscy analfabeci, objęci nauczaniem przez Zarząd Powiatowy Ligi Kobiet złożyli egzaminy końcowe z wynikiem b. dobrym.

Obecny, na sali obrad absolwent kursu nauczania początkowego z Klobucka oświadczył:

— Za czasów sanacyjnych nikogo to nie obchodziło, że nie umiem czytać i pisać. Rządowi Polski Ludowej zawdzięczam to, że teraz już umiem czytać i pisać.

Absolwent kursu z Paniek odczytał napisane własnoręcznie krótkie przemówienie, które brzmiało w zakończeniu:

— Teraz dopiero czuję się prawdziwym obywatelem, zdolnym do budowy socjalizmu w Polsce. Mimo podeszłego wieku — gdyż mam już 52 lat — zobowiązuję się do dalszego dokształcania się jak również wzywam wszystkich kolegów, którzy ukończyli kursy nauczania początkowego, by nie ustawali w dalszym zdobywaniu wiedzy, tylko bowiem, światły obywatel zdolny będzie stanąć w szeregach Frontu Narodowego w walce o pokój i wykonanie planu 6-letniego. (rp)

Dzień Częstochowy

Autorem artystycznego montażu, jaki zakończył Nadzwyczajną sesję Miejskiej i Powiatowej Rad Narodowych był mgr. J. Hertel. Poza wymienionymi przez nas uprzednio artystami, którzy wystąpili w części artystycznej, wziął jeszcze udział H. Lipartowski. Akompaniował Z. Jałowiecki.

✲

Zobowiązania Czynu Lipcowego w kwocie 21.750 zł, o czym pisaliśmy w numerze 195 naszego pisma, wykonały nie wszystkie zakłady CPLiA znajdujące się na terenie Częstochowy, ale załoga CPLiA Wytwórni Artystycznej Galanterii Metalowej przy ul. Ochotników Wojennych nr 12.

✲

W obecności przedstawiciela Ministerstwa Kolei i DOKP Łódź dokonane zostało otwarcie świetlicy dworcowej na stacji Częstochowa, o czym obszernie napiszemy w jednym z najbliższych numerów naszego pisma.

✲

Dokumenty na nazwisko Antoniego Haładaja, znalezione w II Alei przez ob. Kotowską, są do odebrania w naszej redakcji.

CO i GDZIE

TEATRY

Teatr Wielki — „Moralność pani Dulskiej" godzina 19-ta.
Teatr Kameralny — „Okno w lesie", godzina 19.15.
Teatr Powszechny — nieczynny.

KINA

Wolność — „Na odsiecz Carycynie"
Bałtyk — „Świt nad Żółtą rzeką"
Tęcza — „Pustelnia Parmeńska", seria I

TELEFONY

Komenda Miasta M. O. 10-65
Pogotowie Ratunkowe 23-45
Straż Pożarna 22-22, dodatkowy 0-8

DYŻUR SZPITALNY DLA NAGŁYCH WYPADKÓW

Szpital Miejski Nr 1 ul. Barbary 25 — wszystkie oddziały.

DYŻURY APTEK

Nr 87 pl. Daszyńskiego 6.
Nr 94 ul. Narutowicza 44.
Poradnia Przeciwalkoholowa — Al. Wolności 10. Czynna codziennie od 10 do 12 i od 16.30 do 19. Porady bezpłatne.

Druk. RSW „PRASA", Warszawska 3/5
2-B-24257.

W jednej rundzie

JUBILEUSZ SĘDZIEGO HELMANA

Na zawodach piłkarskich Gwardia — Budowlani najstarszy sędzia naszego ośrodka ob. **Hugon Helman** obchodził jubileusz prowadzenia trzech setnego meczu; po raz pierwszy ob. Helman sędziował w 1932 r. na meczu pomiędzy ówczesnymi Częstochówką i Victorią. Zasłużonemu jubilatowi składamy serdeczne gratulacje.

UJRZYMY GWARDIĘ KATOWICE

Budowlani partraktują z tenisistami Gwardii Katowice o ich przyjazd do Częstochowy, prawdopodobnie w dniach 11 — 12 p. m. W druży nie gości ujrzymy m.in. Chyłrowskiego, Skonieckiego II, Kulawika i Skarżyńskiego.

SĘDZIOWIE ZDOBYWAJĄ ODZNAKĘ SPO

Na ostatnim plenarnym posiedzeniu sędziowie piłkarscy powzięli uchwałę zdobycia Odznaki SPO; zdobywanie norm rozpocznie się w najbliższy piątek 27 bm. na boisku Ogniwa o godz. 17-ej.

18 ODZNAK DLA SPORTOWCÓW ELEKTROWNI

Sportowcy koła zakładowego Ogniwa przy Elektrowni zdobyli pierwszych osiemnaście Odznak SPO, m.in. odznakę tę otrzymał 47-letni zasłużony działacz sportowy ob. **Lucjan Słota.**

KOŁO SPOJNI POWSTAŁO PRZY MHD

W związku z naszymi notatkami w sprawie nieutworzenia dotąd koła sportowego przy MHD otrzymaliśmy zawiadomienie, iż koło takie zostało zawiązane w dniu 11 bm. jako koło Zrzeszenia Spójnia w Katowicach. Nowopowstałemu kołu życzymy jak najpomyślniejszych wyników pracy na polu sportowym

L. P. Ż. ku czci Dzierżyńskiego

W lekalu LPŻ odbyło się zebranie Zarządu tejże organizacji, na którym referat, poświęcony Dzierżyńskiemu wygłosiła ob. Remieskiko. Przed referatem ob. Szczawiński zapowiedział zebranym o pobycie Dzierżyńskiego w latach 1905—1906 w Częstochowie. Według relacji ob. Szczawińskiego miał on spotkać się z Dzierżyńskim w domu Będkowskich na ul. Narutowicza, oraz przenieść list od Dzierżyńskiego do niejakiego Sawickiego, współwłaściciela Gnaszyńskiej Manufaktury.